

Dzień

10 stron

Rok VI  
cena  
15 gr

## Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDANSKA  
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MÓGILENSKA : - : - : - : -Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. - Telefony dzienne: 202, 747. - Telefon nocny 747.  
Filja Administracji: Szeroka 41, telefon 748. Konto czekowe P. K. O. 160-315.

## „Wpław przez Toruń”

Wielki wyścig pływaków pomorskich o nagrody przechodnie „Dnia Pomorskiego”  
Nowy triumf zawodników grudziądzkich

Pismo nasze, doceniając w pełni znaczenie wychowania fizycznego narodu oraz w całkowitem zrozumieniu ciężających na niem obowiązków wobec społeczeństwa, już trzeci raz z rzędu urządza pomorski wyścig pływacki „Wpław wzdłuż Torunia” o dwa puchary przechodnie „Dnia Pomorskiego”. Konkurencja ta gromadzi zawsze na starcie elitę pływaków i pływaczek naszej dzielnicy, którzy w szlachetnym współzawodnictwie o palmę pierwszeństwa, dają ze siebie maksimum

wysiłku i ambicji sportowej.

W tym roku zgłosiło się do biegu niezwykle dużo zawodników, bo aż 112 pływaków i 20 pływaczek. Już to samo jest wspaniałym sukcesem, świadczącym dobitnie o popularności biegu, wzrastającej z roku na rok.

Wychowanie fizyczne, ciągle kontrola w tej dziedzinie jest obowiązkiem współczesnego pokolenia w całej Polsce, od krańca do krańca naszej ziemi. Ale jeśli gdzie znaczenie tej pracy wybija się na naczelnie miejsce,

to właśnie na terenie Pomorza, tego jedynego najcenniejszego skrawka polskiej ziemi, który łączy z całym światem nasz kraj, zapewniając mu wolny oddech i swobodę gospodarczą, nieodzowny warunek pełnej niezawisłości politycznej.

III pomorski wyścig pływacki „Wpław wzdłuż Torunia” o dwa puchary „Dnia Pomorskiego” jest właśnie taką próbą.

wach omówił znaczenie dzisiejszej imprezy, poczem, w obecności przybyłego na tę uroczystość p. starosty Rogowskiego, odbyło się rozdanie nagród. Nagrodę indywidualną za wy czyn sportowy, w postaci odpowiedniej bronzowej rzeźby otrzymała p. Teresa Mokwińska z WKS Grudziądz, która pierwsza przybyła do mety, a tylko ze względów formalnych, zgo dnie z przepisami Polskiego Związku Pływac kiego, została zaliczona jako zawodniczka po zakonkursowa. Puchar przechodni „Dnia Po morskiego”, złoty żeton i dyplom pamiątkowy otrzymała p. Gertruda Szumiłowska. Srebrny żeton, tekę autolitografji Fałata (Dar Pomor skiej Drukarni Rolniczej) i dyplom wręczono zdobywczyni drugiego miejsca p. Więckow skiej, a brązowy żeton, księgę X-lecia Pomor za (Dar Drukarni Rolniczej) i dyplom p. Kirszównie, która przybyła do mety jako trze cia. Pozostałe zawodniczki otrzymały dyplo my.

Zkolei przystąpiono do nagradzania męż czyn. Puchar przechodni „Dnia Pomorskiego” nagrodę indywidualną w formie pięknego zegar ka biurkowego, złoty żeton i dyplom otrzymał zwycięzca wyścigu p. Sylwester Wieczorek z WKS. Grudziądz. Srebrny żeton, automatycz ny ołówek platerowany i dyplom ofiarowano wiczwycięsę p. Alfonsowi Karkau'owi z So kola grudziądzkiego, brązowy żeton, tekę au tolitografji Fałata i dyplom — p. „Sławowi” z WKS Grudziądz, który przybył do mety na 3 miejscu, a brązowy żeton, księgę X-lecia Po morza i dyplom — p. Więckowskiemu z Soko la I Grudziądz. Szczęściu następnym zawodni ków otrzymało żetony i dyplomy, reszta — zawodników, którzy bieg ukończyli dyplomy.

Orkiestra zagrała „Pierwszą Brygadę”, wzniesiono okrzyk na cześć zwycięzców biegu. Komisji sędziowskiej, kierownictwa i re dakecji „Dnia Pomorskiego” i zamknięto im prezę z pełną świadomością spełnienia dobrej roboty.

## Co mówią zwycięscy?

Zasadnicza zwycięzczyni biegu pływackiego „Wpław wzdłuż Torunia” p. Teresa Mokwińska z Wojskowego Klubu Sportowego w Gru dziądzu jest mocno zmartwiona faktem, że komisja sędziowska nie uznała jej biegu za zgodny z wymogami statutu Związku Pływac kiego. Ponieważ w latach ubiegłych już dwu krotnie zdobyła puchar „Dnia Pomorskiego”, byłaby w roku bieżącym niewątpliwie wzięła go na własność, gdyby nie te statuty. P. Mokwińska pociesza się jednak, że na przy szły rok zdobędzie go napewno. Życzymy jej tego z całego serca.

P. Gertruda Szumiłowska z „Sokoła” w Gru dziądzu, zdobywczyni naszego pucharu dla ko biet, cieszy się ze swego sukcesu. Wolałaby coprawda wziąć puchar jako zwyciężczyni bie gu. Zato postara się zrobić to na przyszły rok. W czasie biegu czuła się doskonale i — twier dzi z przekonaniem — byłaby wyprzedziła p. Mokwińska, gdyby nie zbyt „czuła” opieka kilkunastu łodzi, motorówek, kajaków, które jej zasłoniły cały świat, a przedewszystkiem najgroźniejszą konkurentkę, p. Mokwińska. Na przyszły rok p. Szumiłowska ma zamiar zrewanżować się p. Mokwińskiej. Będzie to napewno ciekawa walka, gdyż p. Szumiłowska posiada kilka pomorskich kobiecych rekordów pływackich i jest tegoroczną mistrzynią Pomorza na przestrzeni 200 i 400 m. w stylu dowolnym.

(Ciąg dalszy na stronie drugiej).

## Nad brzegiem Wisły

Krótko po godzinie 9 rano w Ośrodku Sportów Wodnych poczęli zgłaszać się pierwsi zawodnicy, którzy z całego Pomor za, z wszystkich bezmała miast i miasteczek województwa pomorskiego i powiatów przynależnych do O. K. VIII, przybyli do Torunia, by wziąć udział w III Wpławie wzdłuż Torunia, pomorskim wyścigu pływac kim o puchar „Dnia Pomorskiego.”

Obok 112 zgłoszonych pływaków, wzię ło w wyścigu również udział 20 zawodni czek, co jest sukcesem specjalnie godnym podkreślenia, gdyż rozwój sportu pływac kiego na Pomorzu, zwłaszcza wśród pań, znajduje się jeszcze w powijakach. Rów nież udział w zawodach aż tak poważnej liczby pływaków jest olbrzymim sukcesem, świadczącym o ogromnej popularności im preż sportowych, organizowanych przez nasze wydawnictwo. Specjalnie imponują co wyglądała ekipa Grudziądza, która przy jechała na zawody w liczbie około 30 osób, w specjalnych autobusach.

Gdy wzdłuż całej trasy zbierała się pu-

bliczność, w jednej z sal Ośrodka Sportów Wodnych urzędowała kom. lekarska, na cze le z pp. dr. Berdziejówną, kpt.-lek. dr. Ko walskim i dr. Dębskim, która przeprowa dzała skrupulatne badania stanu zdrowia zawodników. Równocześnie komisja są dziowska, pod kierunkiem p. kpt. Pysza i sędziego głównego p. por. Rutkowskiego, przy łaskawem współudziale grona sędziów pływackich, z pp. prof. Witkowskim, prof. Zamek-Gliszczyńskim i nac. Bączyńskim na czele — czyniła ostatnie przygotowania: na statku „Nur” objechała trasę, sprawdza jąc gotowość taboru ratowniczego, składa jącego się z 4 motorówek i kilkudziesięciu łodzi wiosłarskich i kajakowych; przepro wadziła inspekcję pomostów, wybudowa nych przez 8 baon saperów — jednego przy główce nr. 5 jako start i drugiego, tuż przed przystanią „Vistuli”, jako metę; wre szcie na zbiórce, po rozdaniu czapeczek pływackich, pouczyła zawodników o obowią zujących przepisach.

## Tłumy publiczności

Tymczasem brzeg Wisły, wzdłuż całej trasy zaczęły się zapelniać publicznością. Od miejsca startu do mety poprzez całe Jakóbskie Przedmieście i dalej koło Ośrodka Sportów Wodnych, bulwar nadbrzeżny aż do nowego mostu zaległy kilkutyśięczne tłumy publiczności.

## START.

Punktualnie o godzinie 12,15 padł strzał startera prof. Bojary. Od pomostu oderwa ła się FALANGA 63 PŁYWKÓW, którzy po różnych zabiegach selekcyjnych (zwła szcza surowe były badania lekarskie), osta tecznie zostali dopuszczeni do wyścigu.

Nurt Wisły zaroit się białymi czapeczkami, znaczonemi tylko czernią numerów. Obok zawodników długim sznurem popły nęły motorówki, łodzie i kajaki, asekurują ce płynących zawodników.

Na przedzie jechała komisja sędziowska, która zdążyła pośpiesznie na metę, gdzie szczególnie licznie zebrała się publiczność. Nudy oczekiwania urozmaicał koncert orkiestry KPW. i występ humorystyczny zna nego komika-pływaka p. Goebła, którego wyczyny potrafiły do też rozśmieszyć na wet bardzo „na serjo” nastroszoną komisję sędziowską.

## NA MECIE.

Mniej więcej w 10 minut po starcie, z pod starego mostu kolejowego zaczęły się wyla-

niać główki pływaków. Jeszcze kilka minut i pierwszy zawodnik dopłynął do leju me towego. Na czapie widniał numer 44. O parę metrów za nim fimiszował nr. 61, dalej uplasował się nr. 43.

Za nimi długa linja reszty zawodników.

## Pierwsza przybyła Mokwińska

Parę minut po pierwszej zaczęła się dru ga część zawodów. Motorowy statek rzeczy ny „Nur” dopłynął pod stary most. Znow strzał startera i z pokładu motorowca rzuci ło się do wody 17 zawodniczek. Zaraz po pierwszych stu metrach między pływaczami zaczęła się ostra walka. Z początkowego skupienia poczęły wysuwać się na czoło zawodniczki o lepszej klasie pływackiej. Koło ulicy Mostowej zawodniczki tworzyły już wyciągnięty sznur.

Pierwsza do mety przybyła Teresa Mok wińska (WKS. Grudziądz) dwukrotnie zdo bywczyni pucharu „Dnia Pomorskiego” w czasie 10 minut 13,6 sek. Tuż za nią przy płynęła Szumiłowska Gertruda z Sokoła grudziądzkiego (czas 10 min. 14,8 sek.), a dalej Więckowska (Sokół Grudziądz), Ku rzówna (Sokół Grudziądz), Zielińska (H. K. S. Toruń), Branecka Nina (WKS. Gryf To ruń), Dziewiątkowska (Zw. Strzelecki Kar luzy), Bilska (Sokół Toruń), Branecka Alek sandra (WKS. Gryf Toruń) i szereg dalszych zawodniczek.

## ZWYCIĘSCA.

Kilka minut obliczania i megafon ozna mia, że ZWYCIĘSCĄ WYŚCIGU JEST SYLWESTER WIECZOREK, z WKS. Gru dziądz, który przebył dwu i pół kilometro wą trasę Wpławy w czasie: 19 minut i 20 sek. Drugie miejsce zajął sokół z Grudziądza Alfons Karkau (czas 20 min. i 25 s.), trze cie „Sław” z WKS. Grudziądz (czas 21 mi nut), czwarte — Więckowski z Sokoła gru dziądzkiego, piąte — Kontny z Sokoła grudziądzkiego, szóste — Anders z Sokoła grudziądzkiego, siódme Czarnocki z WKS. Grudziądz, ósmem miejscem podzielili się — pierwszy toruńczyk Czempisz z WKS. Gryf i sokół z Grudziądza Marchlewski, dziewią te — Gancarz z WKS. Grudziądz dziesiąte Zieliński Walery, jedenaste — Brzózka, dwunaste — Monde Tadeusz, nieostowar zyszony ze Stołna, trzynaste — Kaniewski z W. K. S. Grudziądz, czternaste — Kruczyński Feliks z Sokoła II Toruń, piętnaste — Wodwud Wiktor, szesnaste Grabowski Maksymilian z Sokoła I Toruń, siedemnaste — Kantowski Bolesław z Soko la II Toruń osiemnaste — Siodalski z Soko la II Toruń, dziewiętnasty — Wilgorski Franciszek z Sokoła Grudziądz i dwudzieste Głalkowski z K. S. Strzelec, Toruń.

Jak widać z powyższego, grudziądzcy pływacy byli kiasą dla siebie; potrafili też przewagę swą zadokumentować, zdobywaj ąc siedem pierwszych miejsc.

Długo trwały narady sędziów. Kierow nik drużyny Sokoła z Grudziądza zgłosił protest, w którym domagał się wyeliminowa nia z konkurencji, ze względów formal nych, zawodniczki Mokwińskiej z „WKS. Grudziądz”. Ponieważ przysła ona do me ty jako pierwsza już dwukrotnie, i puchar „Dnia Pomorskiego” zdobyła, sprawa była tem trudniejsza do rozwiązania. Ostatecz nie komisja sędziowska postanowiła przy znać zwycięstwo Gertrudzie Szumiłowskiej z Sokoła grudziądzkiego, a wyczyn Mok wińskiej nagrodzić ad hoc przez „Dzień Pomorski” ufundowanym darem, w formie pięknej statuetki, przedstawiającej skaczącą do wody pływaczkę.

## Rozdanie nagród

Około godziny 14 zwycięscy uszeregowali się w okół stołu, na którym obok obydwóch pięknych pucharów, leżały nagrody, żetony i dyplomy. Do zgromadzonych przemówił re daktor naczelny „Dnia Pomorskiego” p. Hen ryk Tezlań. Mówca w kilku serdecznych sł

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Pierwszy z pośród mężczyzn p. Sywester Wieczorek, kolega klubowy p. Mokwińskiej, zwyciężył w doskonałej formie. Zrehabilitował się w ten sposób za poprzedni bieg „wplaw wzdluż Torunia“, którego nie zdołał ukończyć. W bieżącym roku czuje się tak doskonale, że wolałby nawet być płynąć na... dłuższej trasie.

Milo nam jest na tem miejscu złożyć najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy zechcieli poprzeć naszą doroczną imprezę, przyczyniając się do jej pełnego powodzenia.

Specjalne podziękowanie należy się tym wszystkim przedstawicielom władz i wojska, którzy swą pracą osobistą laskawie dopomogli nam do zorganizowania „Wplawu“, a więc przede wszystkim pp. ppłk. Klementowskiemu, kierownikowi Okr. Urzędu PW i WF OKVIII, kpt. Pyszowi, kpt. Kwiatkowskiemu, kpt. lek. dr. Kowalskiemu, dr. Berdziejównie, dr. Dębskiemu, kpt. Bróździej, por. Krawczykowi, por. Rutkowskiemu, nacz. Bączyńskiemu, red. Szyrowskiemu, prof. Witkowskiemu, prof. Zamek-Gliszczyńskiemu, prof. Bojarowi, inż. Bornowi, inż. Boguszowi, delegatowi Pom. Okr. P. Pływackiego Okońskiemu, komisarzowi W.P. Gluchowskiemu i innym.

### Sp. dr. Kazimierz Hacia

Dnia 25 bm. w majątku swoim w Owidzu pod Starogardem zmarł sp. dr. Kazimierz Hacia. Zmarły od dłuższego czasu nie brał udziału w życiu publicznym. W 1919 r. był ministrem przemysłu i handlu. Na terenie Wielkopolski odgrywał swego czasu poważną rolę w ruchu spółdzielczym i finansowym. Był Kawalerem Krzyża Komandorskiego Polonia Restituta. Osierocił żonę i dwóch synów.

### Zwycięstwo polskich strzelców w Rydze

Ryga, 27. 8. (PAT). W Assari pod Rygą odbyły się w niedzielę drugie braterskie zawody strzeleckie, z udziałem przedstawicieli Związków Strzeleckich Polski, Łotwy, Estonji i Finlandji. Na zawodach obecny był minister spraw wew. Łotwy, ataches wojskowy poszczególnych państw i komendant główny Związku Strzeleckiego Frydrych. W ogólnej klasyfikacji Polska odniosła zdecydowane zwycięstwo osiągając 1267 p. Druga Estonja, 3) Łotwa, 4) Finlandja. Indywidualne wyniki są następujące: strzelanie na 300 m. wygrał Sawicki (Polska) 186 p. przed Blomaa (Finlandja). Zespołowo w tej konkurencji wygrała Polska 897 p., druga Estonja 867 p., 3) Finlandja 859 p., 4) Łotwa 841 p.

### Wzrost czytelnictwa w Anglii

Pomimo kryzysu i wbrew opinii, iż sport jest jedyną namiętnością Anglików, zaobserwowano w Anglii znaczny wzrost czytelnictwa. Dane statystyczne stwierdzają, iż rok 1933 był rekordowy pod tym względem. Ogółem wydano w r. ub. 15.022 książki. Na ogólną liczbę wydanych książek pierwsze miejsce zajmują powieści reprezentowane przez cyfrę 4.000, z czego znaczna część przypada na przedruki i nowe wydania. Z dziedziny socjologii ukazało się przeszło 1.000 książek, z dziedziny religijnej 1.000, biografii 763, oraz 676 zbiorów poezji.

W stosunku do roku poprzedniego spadek liczby wydawnictw zaobserwowano w dziedzinie rolnictwa i ogrodnictwa, filozofii i wychowania. Biblioteki publiczne Wielkiej Brytanji wypożyczyły w ciągu roku ub. 136.231.833 książek, co stanowi wzrost o 70 milionów egzemplarzy w okresie 10-letnim. Do rozwoju czytelnictwa przyczyniają się liczne Towarzystwa Miłośników Książek, które odznaczają co miesiąc najlepszą z wydanych książek. Towarzystwa te spełniają rolę, jaką we Francji odgrywają nagrody literackie.

### Jubileuszowy gest maharadży

W Indjach, gdzie jeszcze się znajdują tak zwani nababowie z bajki, w Goidal, maharadża tego kraju będzie wkrótce obchodził sześćdziesięciopięcioletnie swego wstąpienia na tron. Jego poddani przygotowują się już do bardzo uroczystych obchodów jubileuszowych swego władcy, panującego od wczesnej młodości.

Maharadża nie chce pozostać dłużnym wobec tak wyraźnego okazywania uczuć wiernego swego ludu, przyrzekł więc, że ze swej strony chce uczęść to uroczyste wspomnienie przez zważenie się na wadze w sposób ten, że na jednej szalę znajdzie się sam, na drugiej zaś każde nasypane tyle złota, ile będzie ważył, poczem to złoto rozda uboższej ludności. Wierni poddani zanoszą teraz już modły, aby przypadkiem maharadża do tego dnia nie zeschupiał.

# Wszechświatowy Zjazd Geografów w stolicy Polski

(Korespondencja własna).

Warszawa, w sierpniu.

Wspaniały gmach Politechniki stołecznej, jak rok temu akurat, z racji VII-go Międzynarodowego Kongresu Historycznego, zaroził się i rozbrzmiewa wielojęzycznym gwarem uczonych przybyszów, badaczy geografii ze wszystkich krąć świata. W ciągu tygodnia trwać będą obrady Kongresu zwoływanego co trzy lata przez Międzynarodową Unję Geograficzną, będącą Związkiem naukowym liczącym obecnie 36 Komitetów Narodowych. Ogólną uwagę zwraca powiększenie Unji w związku z Kongresem Warszawskim o 3-eh nowych członków: Kanadę, Wolne Miasto Gdańsk i Rzeszę Niemiecką.

Z przemówień wygłoszonych na otwarciu Kongresu dn. 23 sierpnia dowiedzieliśmy się jak dalece kierownicy tej potężnej i autorytatywnej międzynarodowej organizacji naukowo-badawczej zdają sobie sprawę z wartości i znaczenia wymiany wzajemnej, w tej skali, wyników badań geograficznych, wymiany której przywilecia idea przewodnia juknajdokładniejszego poznania miejsca zamieszkania wszystkich narodów i ras. Doskonale to wyraził delegat rządu brytyjskiego sir Charles Close, z ramienia Królewskiego Towarzystwa i angielskiego Narodowego Komitetu Geograficznego, mówiąc w przemówieniu powitalnym: „Ziemia jest spadkiem otrzymanym przez człowieka. Niedługi stosunkowo okres dziełi nas od chwili, gdy wsiadł on w posiadanie

swej ojcowizny i dopiero w ostatnich czasach zrozumiał i ocenił wielkość tego olbrzymiego spadku. Odezuwa on potrzebę tej prawdziwej, jednojękierunku, opartej na jasnej znajomości, którą dać mu może jedynie wiedza geograficzna.

„Świat pojęty jako ojcowizna człowieka. Oto wielki motyw naszych studiów. Oto idea dominująca, która natchnie naszą pracę podczas tego wielkiego Kongresu.“

Rozległe perspektywy doniosłości badań geograficznych roztoczył również przed słuchaczami, elitą naukową świata, w obecności najwyższego reprezentanta Państwa, goszczącego ten Kongres, Pana Prezydenta prof. dr. Ignacego Mościckiego, — prezes Międzynarodowej Unji Geograficznej I. Bowman. Powiedział on w przemówieniu inauguracyjnym m. in.: „Ziemia i morze muszą być ciągle badane, ale nietylko one; człowiek jako istota społeczna i gospodarcza jest ciągle w ruchu i uczy się o sobie i otaczających go zjawiskach. Jest on ciągle jeszcze panem swej przyszłości... Nie można wprowadzać porozumienia między narodami, nie znając warunków ich czystości. Musimy najpierw poznać jak i dlaczego dzielą się ród ludzki, żeby móc potem szukać sposobów pojednania.“. Trafną była również aluzja prezesa Unji Geograficznej do korzyści jakie geografia może i powinna czerpać z dzisiejszej konjunk-

tury światowej: „W czasie ubiegłych lat świat przeżył wiele kłopotów. Bez względu na poglądy i zapatrywania indywidualne, zasady izolacji i idee narodowej autarchji zmusiły wszystkie kraje do przestudowania swoich możliwości gospodarczych i innych, w najdalszych szczegółach. Geografia odegrała wybitną rolę w tych studiach.“

Alco co zasługuje na szczególne podkreślenie w tych uroczystych przemówieniach powitalnych, to ujednokrotne, bardzo serdeczne i przyjazne zwroty pod adresem Polski, wybiegające poza ramy okolicznościowej kurtuazji. I tak delegat Stanów Zjednoczonych Am. Półn. prof. Wyższej Szkoły Wojennej J. Steese, witając Kongres w imieniu Stanów Zjedn. podkreślił na pierwszym miejscu wartość faktu, że odbywa się on w Warszawie, stolicy kraju z którym łączą Amerykanów dawne, serdeczne stosunki. Prof. Steese wspomniął nazwiska Kościuszki i Pułaskiego, którzy wraz z Waszyngtonem pracowali i walczyli o niepodległość Stanów Zjednoczonych. W obecnej Polsce uderza go ogromny rozmach badań naukowych, których wyniki w pracach i mapach publikowane, znane są dobrze w uniwersytetach amerykańskich i wyższych szkołach górniczych i rolniczych.

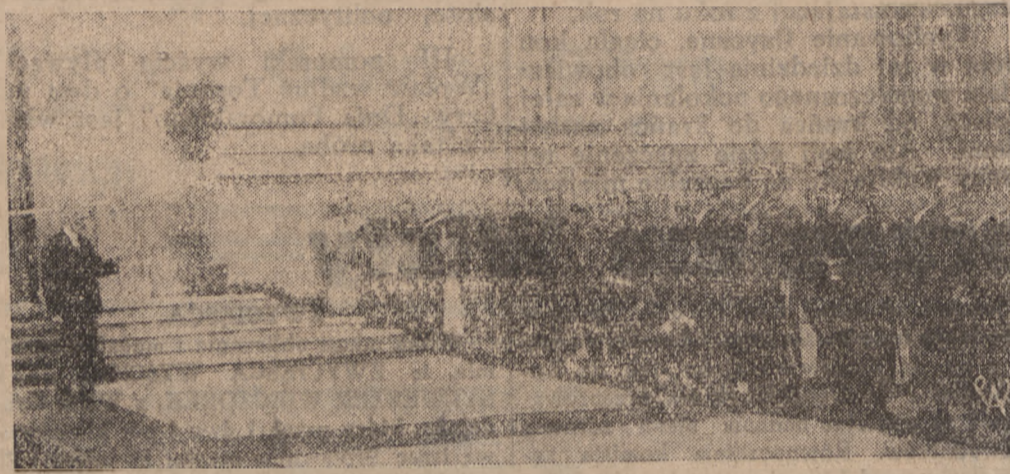
Delegat Belgji, J. G. Maury, szef Państwowej Służby Kartograficznej wyraził się niezmierznie pochlebnie o pracy polskich topografów wojskowych i geografów cywilnych, mówiąc, że Belgowie „naśladowali jedynie inicjatywę geografów polskich, którzy wzbogacili swój kraj wspaniałym Atlasem wszystkim nam dobrze znanym.“

Na niezmiernie serdeczną nutę nastrojone było powitanie Kongresu i kraju, w którym toczą się w tej chwili obrady naukowe przedstawicieli 40 państw i narodów, w imieniu Holandji, wygłoszone przez prof. E. Voute, Sekretarza Generalnego Królewskiego Towarzystwa Geograficznego w Amsterdamie, który przypomniał, jak bardzo odległej daty sięgają przyjaźni i stosunki handlowe między Polską a Holandją: „Czyż trzeba przypominać, — mówił delegat Rządu Holenderskiego, — wspaniałą epokę Hanzy, gdy tyle okrętów holenderskich zarzucało kotwice w waszych portach. Pozwolę sobie zacytować, odnoszące się do tego przedmiotu, słowa wielkiego dyplomaty Sir W. Releigha, który powiedział: „Wysyłaliśmy do krajów wschodnich około stu okrętów rocznie i nasz handel zależał głównie od trzech miast — Elbląga, Królewcą i Gdańską podczas gdy Niderlandy wysłały tam około 3.000 okrętów“. Amsterdam nie istniał by bez Polski, — ciągnie dalej mówca wśród wyjącej uwagi zgromadzonych w olbrzymim hollu Politechniki, — ponieważ słupy, które trzeba było wkopać w bagnisty grunt naszej ziemi, aby móc na nich zbudować miasto, pochodzą w olbrzymiej większości z waszego kraju. A jakże często turysta błądzący na los szczęścia po małych zamarych portach na Zuisersee spotyka imię Polski na starych składach towarowych? Takie są, Panie i Panowie, stosunki materialne istniejące między naszymi krajami. Łączą nas jednak również więzy uczuciowe i duchowe. Holandja tak często narażona na niebezpieczeństwo zalewu zdrząta, dowiedziawszy się o katastrofie, która okryła żalobą całą Polskę. Wierzę mi, że nasze najgorętsze współczucie — otacza w tej chwili wasz kraj tak ciężko dotknięty. Pozwolicie mi zakończyć życzeniem, aby Kongres przyczynił się do pogłębienia wzajemnych wiadomości o naszym kraju, co z pewnością jeszcze więzy sympatii między naszymi narodami.“

Nie ulega wątpliwości, że stolica kraju i polscy gospodarze Kongresu, wywiążą się z obowiązków, o których w końcu swego przemówienia nadmieniał mówca, dając poznać wasze stronnictwo i z najlepszej strony Ojczyznę naszą wszystkim cudzoziemcom, członkom Kongresu. Ale może powstać pytanie: czy dorobkiem naukowym, wśród 40 narodów i państw, z których wiele od dziesięcioleci lat szafuje hojnie środki, przekraczające nasze możliwości, na ekspedycje, publikacje, instytucje geograficzne i t. d. — są jaśniejsze w odpowiednim blasku imię Polski? Możemy zapewnić nieufnych, że stanowczo, tak, bo na 294 zgłoszonych referatów polscy uczeni wystąpili z imponującą liczbą osiemdziesięciu ośmiu prac. Najgłośniejszą bodaj charakterystyką co tematów i kierunków tego polskiego plonu na światowych dożynkach geograficznego pokolenia poświęcimy jedną z następnych korespondencji, stąd nadawanych Czytelnikom „Dnia Pomorskiego.“

Kazimierz (Rayden) Ziemiński.

### Otwarcie wystawy kartograficznej w Warszawie



W ub. czwartek otwarta została w nowej kreślarni Politechniki Warszawskiej wystawa kartograficzna, urządzona w związku z Międzynarodowym Kongresem Geograficznym. Otwarcia wystawy dokonał Pan Prezydent Rzplitej w obecności członków rządu oraz uczestników Kongresu. Na zdjęciu — moment przemówienia prof. E. Romera przeprowadzającego akt otwarcia wystawy.

### Międzynarodowa konferencja kolejowa w Kownie

Kowno, 27. 8. (tel. wł.) W związku z mającą się tu odbyć międzynarodową konferencją kolejową, litewskie Ministerstwo Komunikacji poczyniło szereg przygotowań. Konferencja rozpocznie się dn. 10 września. Miejscowa prasa

podaje z podkreśleniami, że wezmą w niej udział delegacje polskiego Min. Komunikacji. Delegacja przybędą w składzie 3 osób z każdego państwa. Konferencję otworzy litewski w. min. Komunikacji inż. Jankevičius.

### Czyżby „dyplomatyczna choroba“ Papena?

Berlin, 27. 8. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że Papen bawiący chwilowo w posiadłości swojej w Zagłębiu Saary, zachorował i nie wziął udziału w uroczystościach

w Ehrenbreitenstein, gdzie miał przemawiać. Wiadomość ta wywołała w kołach dyplomatycznych i dziennikarskich liczne komentarze.

### Z granic Rzeszy wydano p. Sinkler Lewis

Berlin, 27. 8. (PAT). Pani Sinkler Lewis, żona powieściopisarza amerykańskiego, będąca również autorką wyjechała wczoraj wieczorem z Berlina do Paryża. Otrzymała ona od władz policyjnych nakaz opuszczenia Niemiec, w którym „godność narodu nie pozwala udzielić jej na dłużej gościny“. Pani Sinkler zaprotesto-

wala wobec przedstawicieli prasy przeciwko twierdzeniu jakoby w utworach swoich dawała wyraz wrogich uczuć wobec Niemiec, dodała jednak, że narodowy socjalizm jest systemem wymierzonym przeciwko ideałom demokratycznym, które pozostają drogą całemu światu.

### Jak się będzie bronił Paryż przed nagłym atakiem lotniczym?

Z Paryża donoszą: W dnjach 28 i 31 bm. odbędzie się manewry lotnicze, których celem jest zdanie sobie sprawy z tego, jakie środki obrony możnaby przedsięwziąć w razie nagłego ataku lotniczego na Paryż. W ćwiczeniach

weźmie udział 9 eskadr. Będzie zastosowany nowy sprzęt lotniczy, a szczególnie wielkie samoloty bombowe i aparaty służące do transportu wojska.

### Pożar historycznego zamku

Z Pragi donoszą: W Nachodzie w południowo-wschodnich Czechach wybuchł dziś przed południem pożar w historycznym zмку książąt Schemburg-Lippe. Ogień powstał w jednym z skrzydeł zamku, gdzie mieściły się składy drewna i węgla. Zamek w Nachodzie zbudowany w

r. 1270 posiadał niezwykle cenne zabytki sztuki i bogate archiwum historyczne i bibliotekę. Dzięki usilnej pracy straży ogniowej i pomocy wojska zdołano uratować archiwum, jednak 24 ludzi uległo zatruciu gazami.

# Pod znakiem Challenge'u

(Korespondencja własna)

Warszawa, w sierpniu 1934.

Międzynarodowe Zawody Samolotów Turystycznych — Challenge de Tourisme International 1934, rozpoczynają się w Warszawie już za parę dni. Wywodzący się od Międzynarodowych Zawodów z urządzonych we Francji w r. 1928 Challenge, przewyższa znacznie wszystkie inne imprezy tego rodzaju tak rozmiarami jak poziomem technicznym i walorami sportowymi. Olbrzymie zainteresowanie, jakie wzbudza na całym świecie przebieg tej Olimpiady lotnictwa sportowego, świadczy wymownie o wartości tej wspaniałej imprezy. Znaczenie Challenge'u jako konkurencji par excellence technicznej, wybiegło daleko poza ramy zwykłego sportu i turystyki lotniczej, gdyż postęp techniczny, jaki przynosi konstrukcje budowane na Challenge, transponowany jest następnie na całość techniki lotniczej. Należy też o tem pamiętać, że na szali zwycięstwa zaważa oprócz sprawności samolotów i załogi — także przysłówiowy — lot szczęścia. Zwycięzcą zaś tej Olimpiady lotnictwa sportowego będzie tylko jeden.

Życie Warszawy już od kilku dni coraz widoczniej pulsuje pod znakiem Challenge'u. W miarę zbliżania się terminu rozpoczęcia tych wielkich międzynarodowych zawodów lotniczych, wzrasta zainteresowanie coraz szerszych rzesz ludności. Komentuje się gorąco obsadę zespołu polskiego, możliwości specjalnie skonstruowanych na zawody polskich samolotów RWD-9 i PZL-26 i stawia horoskopy... Oczywiście sprawa grubo przedwczesna. Mimo, że wiadomy już jest dokładny udział zagranicy, skład personalny i maszyn.

Zainteresowanie nadchodzącymi zawodami wzrasta z godziny na godzinę. Szpalty stołecznych pism zapelniają się już od kilku dni systematycznie i niemal z pasją opisami zbliżających się zawodów, wprowadzają czytelników jeśli tak można powiedzieć — w trans lotniczy, zaznajamiają z zawiłościami technicznymi. — Uśmiechają się do nas z fotografii ogorzone twarze naszych pilotów, którzy stają się teraz wraz ze swymi maszynami „oczkiem w głowie” coraz liczniejszych rzesz entuzjastów lotnictwa.

A tych stolica ma dużo. Dla lotnictwa, pamiętamy to dobrze, zyskali tłumy wielbiciele i wyznawców, właśnie dwa lata temu, zwycięzcy berlińskiego Challenge'u ś. p. Zwirko i Wigura. Dla tłumy trzeba było czegoś mocnego, trzeba było silnego akcentu w szarej pracy naszego rozwijającego się dzielnie lotnictwa. Tym akcentem, który porwał tłumy, było kapitalne zwycięstwo z przed dwóch lat. Pamiętamy te chwile powrotu zwycięzców do Stolicy. Powitanie i niezwykle entuzjazm.

Od tej chwili zwrotnej, nastąpiła długa, szczęśliwa passa następnych. Stolica wita kpt. Karpińskiego po triumfalnym locie nad Azją, kpt. Skarżyńskiego, zwycięzcę Atlantyku — a ostatnio, braci Adamowiczów bohaterskich pilotów polskich z tamtej strony Wielkiej Wody...

Jak żaden inny sport — lotnictwo zyskuje sobie w Warszawie pierwsze miejsce i szczerze uwielbienie najszerzych mas. Mamy tu teraz, jak to zwykłym trybem codziennego życia nadchodzi — wiele innych sensacyj i sensacyjek. Jest sprawa żyrardowska, sportowcy zaś mają międzynarodowy turniej tenisowy. Ale nie na tych sprawach skupia się uwaga rzesz. Mówi się dziś o Challenge'u.

Ostatnie dni, ostatnie przygotowania. W sztabie generalnym zawodów, w siedzibie Aeroklubu Rzplitej, w Al. Ujazdowskich — ruch ogromny. Tu przeprowadzono całkowite przygotowanie tej wspaniałej imprezy; w ciągu wielu tygodni praca nieustawała nad zmontowaniem całości, ogromnego aparatu organizacyjnego, którego macki równie sprawnie i dokładnie muszą działać w Paryżu, w Meknes, czy w Algierze lub w Rzymie (podczas lotu okrężnego), jak i na warszawskich lotniskach, jako centrali. Za parę dni cały ten aparat zacznie funkcjonować — i wierzymy, ku zadowoleniu wszystkich.

Zawodnicy, a maszyny? Na nich to przecież teraz skupi się uwaga całego świata, oni stają się teraz głównymi aktorami ciężkiej, zaiste jakże ciężkiej batalji.

Są już wszyscy w stolicy. Nasi, polscy lotnicy darzeni rzecz prosta, najgorętszym uczuciem i najlepszym życzeniem i wszyscy zgłoszeni przez swe kluby zagranicznymi, witani serdecznie i z zaciękanietem. O każdym chciałoby się wie-

dzieć jaknajwięcej, na jakiej lata maszynie, jakie ma szanse.

Więc prosimy o trochę skupienia uwagi i cierpliwości. W możliwie najkrótszym szkicu przedstawimy oto naszym Czytelnikom zastęp uczestników tegorocznego Challenge'u. Postaramy się omówić wszystko co dotyczy pilotów i maszyn przez nich „dosiadanych”. Będziemy musieli oczywiście posłużyć się materiałem bardziej suchym i cyframi. A więc, wybaczenie, jeśli doprawdy was to znudzi.

Zaczynamy prawem kurtuazji od gości. Zagranica jest reprezentowana ostatecznie przez cztery zespoły. Wymieniamy je według kolejności przyjętej przez F. A. I. — Aéro-Club von Deutschland, Aéro-Club de France, Reale Aéro-Club d'Italia, Aéro-Klub Repub. Ceskoslovenske.

Niemcy zgłosiły 15 aparatów w tem 6 typu BF 108 z silnikiem Hirth HM8, 5 typu Fi 97 z silnikiem HM8, oraz 4 typu Kl 36 z silnikiem HM8, lub Argus As17. Oto lista pilotów niemieckich w porządku numerów konkursowych: Morzik Fritz (Nr. 11), Lussét Robert (Nr. 12), na nr. 13 pilot jeszcze nie wyznaczony, Untucht Robert (Nr. 14), dr. Pasewoldt Georg (Nr. 15); Francke Carl (Nr. 16) Hirth Wolf (Nr. 17), Osterkamp Theo (Nr. 18),

Jung Werner (Nr. 19), dwudziestego nr. niema, Eberhardt Kraft (Nr. 21), Polte Willi (Nr. 22), Seidemann Hans (Nr. 23), Krüger Ernest (Nr. 24), Rodig Helmut-Wasa (Nr. 25), Tamm Reinhold (Nr. 26).

Jeśli chodzi o zespół pilotów — mamy do czynienia z materiałem świetnym, wypróbowanym w tysiącach kilometrów przelatanych, zapsawionych w dziesiątkach zawodów. Kpt. Seidemann, brał udział w Challenge'u 1932, Fritz Morzik, as atutowy zespołu niemieckiego, dwukrotny zdobywca puharu Challenge'u w 1929 i 1930. W roku 1932 zajął 3-cie miejsce. A dalej Polte, jeden z najbardziej znanych pilotów komunikacyjnych, Hirth słynny rekordzista szybowcowy i pozostali, z których wielu brało udział w r. 1932 w Challenge'u berlińskim.

O maszynach niemieckich doprawdy niewiele można powiedzieć. Jak każdy z konkurentów, Niemcy zazdrośnie strzegą tajemnicy swych trzech typów samolotów zgłoszonych do zawodów. Z całą pewnością jednak możemy stwierdzić, że są to aparaty dobre i znakomicie przygotowane do zawodów.

O innych zespołach — następnym razem.

S. G-ski.

## Polska ekipa challenge'owa



W pierwszym rzędzie od lewej do prawej:

Grzeszczyk,  
Płonczyński,  
Skrzypiński,

W drugim rzędzie od lewej do prawej:

Włodarkiewicz,  
Dudziński,  
Karpiński.

W trzecim rzędzie od lewej do prawej:

Buczyński,  
Giedgowd,  
Balcer.

Floryanowicz.

## Szef sztabu generalnego armii szwedzkiej w Belwederze

W sobotę pan Marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze w obecności gen. Gąsiorowskiego szefa sztabu generalnego armii szwedzkiej gen. maj Oskara Nygrena, który przybył w towarzystwie szwedzkiego attache wojskowego mjr. Laval i adjutanta.

## Nowy pociąg osobowy do Gdyni

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że poczynając od 2 września rb. pociągi Nr. 617 i 618 komunikacji Warszawa Gł. — Iłowo przejdą się do Gdyni przez Laskowice — Tczew — Gdańsk.

W związku z tem zmienia się rozkład jazdy tych pociągów jak następuje:

Poc. Nr. 617 poczynając od 2 września będzie odchodził jak dotychczas z poziomu dolnego dworca Warszawa Główna o godz. 19.15 i przychodził do Gdyni o godz. 6.23 dnia następnego.

Poc. Nr. 618 poczynając od 3 września będzie odchodził z Gdyni o godz. 21.03 i przychodził na dolny poziom dworca Warszawa Główna o godz. 8.54 dnia następnego.

## Akcja Straży Pożarnych w czasie powodzi

Zarząd Związku Straży Pożarnych Rzplitej wyznaczył specjalną komisję, która zajmie się opracowaniem dla straży pożarnych szczegółowych instrukcyj w sprawie prowadzenia akcji ratunkowej w czasie powodzi. Równocześnie straż pożarna z terenów zagrożonych możliwością powodzi będą specjalnie szkolone w zakresie ratownictwa oraz zaopatrzone w specjalny sprzęt ratowniczy.

## GŁOSY I ODGŁOSY.

### Sensacja czy intryga?

(i) Jedno z pism paryskich „Echo de Paris” puściło w ruch niedorzeczną sensację w formie depezy z Berlina. Mowa w niej jest o polsko-niemieckim traktacie handlowym, o jakiejś tajemniczej polskiej osobistości, o jakiejś tajnej klauzuli, która by pociągnęła za sobą na wypadek zaangażowania się Niemiec w jakiś konflikt deklarację neutralności ze strony polskiej. Cel tej deklaracji obliczony jest na wywołanie wrażenia, że „coś się psuje” w stosunkach polsko-francuskich. Prasa polska potraktowała tę bujdę zagraniczną tak jak należało. Niektóre tylko pisma i to opozycyjne wzięły ją na serio.

„Kurjer Warszawski”, podając tę „wiadomość” — stwierdza:

„Jak ogólnie wiadomo, nie ma wogóle traktatu handlowego polsko-niemieckiego. Istnieje tylko przewidywanie, znoszące wojnę celną. Poza tem nikt jeszcze nie słyszał o tem, by umowy handlowe zawierały tajne klauzule polityczne. Szerzenie tego rodzaju wierutnych nonsensów i wymysłów i to nadmiar w przededniu sesji genewskiej i w trakcie rokowań o pakt handlowy, jest bardzo podejrzane i szkodliwe”.

„Polska Zbrojna” pisze, że „informacje” tego rodzaju granicza często z szantażem i podobne są do kaczek dziennikarskich przypominających potwora z jeziora Nees.

„Dobry Wieczór” tak ocenia ów fabrykat zagraniczny:

„Wiadomość istotnie ciekawa. Bardziej sensacyjna, niż ta benzyna robiona z wody. Ale... tymczasem jeszcze nie istnieje wogóle traktat handlowy polsko-niemiecki. Prasa francuskiej, puszczającej w świat takie bzdury proponujemy dalszy ciąg produkcji masowej: benzyna z wody, a woda — z głowy”.

„Czas” zauważa że podobne intrygi są znamienne dla pewnych metod politycznych obecnie stosowanych. Jest to robota systematyczna, mająca na celu poróżnienie Polski z Francją a może wywarcie nacisku na Polskę, aby poprzedniej przystąpiła do paktu wschodniego.

Niewątpliwie, że poważna prasa francuska wypowie się zdecydowanie przeciwko kolportowaniu podobnych fałszerstw.

## Wszystkie Urzędy

## i Agencje Pocztowe

przyjmują przedpłatę

na miesiąc  
wrzesień br.

## Wartość bojowa „cywilnych” samolotów i możliwości przemysłu lotniczego Niemiec

Paryski „Le Journal” zamieszcza artykuł o lotnictwie niemieckim. Niemcy — pisze dziennik — posiadają obecnie najlepsze porty lotnicze w Europie oraz odpowiednią liczbę specjalistów mechaników i pilotów.

Teoretycznie Niemcy nie posiadają lotnictwa wojennego, jednakże lotnictwo cywilne jest niezwykle silne. Aparaty cywilne można podzielić zasadniczo na dwie grupy: samoloty Lufthansa oraz samoloty Deutscher Luftfahrtverband. Ta druga grupa składa się z aparatów, nadających się conajwyżej do służby wywiadowczej i łącznikowej.

Samoloty, należące do Lufthansy, mają natomiast większą wartość wojenną. Te samoloty handlowe mogłyby być bardzo szybko przekształcone w aparaty wojenne. Normalne uzbrojenie aparatu typu Ju-52 składa się z jednego działka 20 mm., z trzech karabinów maszynowych, 6 bomb 100-kilogramowych i 18 bomb 50-kilogramowych. Aparaty te mogą osiągnąć szybkość 240 km na godzinę. Należy zauważyć, że francuskie samoloty do bombardowania mają szybkość o blisko 100 km. mniejszą i mogą zabrać ze sobą o wiele mniej środków wybuchowych.

Junkers G-38, którym będzie się posługiwała armia japońska, może zabrać 12 ton obciążenia i rozwinać szybkość 185 km. Na pokładzie znajduje się 8 karabinów maszynowych i jedno działko 20 mm.

Dziennik wylicza następnie szereg innych typów samolotów wojennych, zwracając szczególną uwagę na aparat typu Heinkel-70, który, wioząc 7 osób, może osiągnąć przeciętną szybkość 320 km. na godzinę. W razie przerobienia tego samolotu na samolot myśliwski, można osiągnąć szybkość teoretycznie 500 km. na godzinę.

Dziennik podkreśla przy tej sposobności, że najszybszym aparatem myśliwskim jest obecnie polski aparat PZL, osiągający szybkość 404 km. na godzinę.

Aparat Heinkel 70 można przekształcić również w samolot do bombardowania, mogący unieść od 500 do 700 kg. materiałów wybuchowych.

Na uwagę zasługuje jednak przedewszystkiem zdolność przemysłowa Niemiec. Niemcy mogłyby po upływie 4 miesięcy od chwili wybuchu wojny produkować miesięcznie 210 samolotów i 450 motorów. Ta zdolność niemieckiego przemysłu lotniczego wzrasta z każdym miesiącem.

### Dalsze rugi polskich robotników we Francji

Paryski „Matin” donosi z Lille, że nastąpiły nowe wyjazdy robotników polskich, zatrudnionych w szybie 6 i 10 Kopalni Escarpelle. Robotnicy zostali odstawieni samochodami ciężarowymi do granicy. Podróż ich jest opłacana przez dyrekcję kopalni. Nowy transport wyjeżdża 31 bm.

Komitet generalny bezrobotnych dep. Nord postanowił zorganizować marsz bezrobotnych na Lille w październiku.

### Aleje króla Jana Sobieskiego w Brukseli

W Brukseli odbędzie się uroczystość nadania nazwy nowo-wybudowanej alei, prowadzącej z Brukseli na tereny Wystawy Światowej, która zostanie otwarta w roku przyszłym. — Aleja nazwana będzie imieniem króla Jana Sobieskiego. Będzie to jednocześnie jedna z najpiękniejszych alei, która łączy Brukselę z nowobudującą się dzielnicą Heyzel.

### Zgon historyka Emila Bourgeois

W Paryżu ogłoszono wiadomość o zgonie wybitnego uczonego historyka Emila Bourgeois, profesora honorowego Sorbony i Szkoły Nauk Politycznych oraz członka Akademii Nauk Politycznych i Moralnych.

Emil Bourgeois urodził się w r. 1857. Należał szereg wybitnych dzieł historycznych, jak „Historja tajnej dyplomacji w 18-ym wieku”, „Zródła do historii Francji w 17-ym wieku”, „Historja polityki zagranicznej od 1610 do 1919 r.” Ostatnią jego większą pracą było „Przyczyny i odpowiedzialność wielkiej wojny”.

### Rzeszy nie wolno posługiwać się alfabetem łacińskim

Poczta Rzeszy wprowadziła we wszystkich działach obrotu wewnętrznego (stemple, formularze nadawcze, litery aparatów telegraficznych (pisownię niemiecką (gotycką).

W przyszłości alfabet łaciński używany będzie wyłącznie w obrocie międzynarodowym.

Ze społeczeństwo niemieckie żywo interesuje się lotnictwem, świadczą o tem ostatnie dane statystyczne.

W pierwszym półroczu 1934 roku Lufthansa zanotowała zarówno znaczne wzmoczenie się ilości lotów, jak i frekwencji pasażerów. Właściciel liczb przebyłych w tym okresie kilometrów wynosi 4,7 miliona, co stanowi wzrost o 1 milion km. (28 procent) w stosunku do roku ub. Liczba pasażerów wzrosła z 31.920 do 49.971 t. j. o 57 procent. Ruch przewozu przesyłek drogą powietrzną wzógł się o 100 tys. kg. (24 proc.) w porównaniu z rokiem ubiegłym.

## Wojna wisi w powietrzu

Tak twierdzi Mussolini

W mowie wygłoszonej onegdaj, po zakończeniu manewrów apenińskich, Mussolini stwierdził, że teren, który wybrano na manewry, odpowiada warunkom geograficznym, jakie istnieją na wschodnich granicach Italji.

„Nikt w Europie nie chce wojny, — mówił Mussolini — ale wojna wisi w powietrzu i może wybuchnąć w każdej chwili. Sytuacja w końcu lipca br. była ta sama, co w końcu lipca 1914 roku. Włochy, izuczając swe wojska na granicy Brenneru i Kar. ntji, zażęgnaly kryzys.

Gdyby nie stanowisko Włoch, doszłoby do komplikacji, których rozwiązanie nastąpiłoby mogło tylko przy pomocy amiat. Naród włoski musi być wychowany nie tylko w duchu militarystyki, ale i wojowniczości. Życie polityczne i duchowe narodu winno opierać się na koniecznościach wojennych. Ponieważ niektóre narody idą w górę, a inne schodzą w dół, jest rzeczą oczywistą, że mimo dobrej woli konferencji i protokółów wojna przez wszystkie wieki będzie towarzyszyła losom narodów”

## Mimo przykrego doświadczenia chcą jeszcze pożyczyc

Pertraktacje o amerykańską pożyczkę „surowcowa” dla Niemiec

Londyński „Daily Express” donosi z Nowego Jorku, że pomiędzy bankami amerykańskimi i angielskimi odbywają się tajne narady w sprawie udzielenia Hitlerowi pożyczki. Mimo doznanych w Niemczech doświadczeń, bankierzy amerykańscy skłonni są jakoby udzielić Niemcom nowego kredytu, o ile przyjmą one następujące warunki:

1) na zabezpieczenie tych nowych kredytów Niemcy złożą wszystkie depozyty, posiadane poza granicami Niemiec, bądź w Wielkiej Brytanji, bądź w Ameryce;

2) w zamian za nowe kredyty Niemcy zwołają z „zamrożenia” niektóre kredyty z przed dwóch lat;

3) uzyskane obecnie kredyty, a w każdym razie znaczna ich część miałyby być zużyte w Ameryce na zakup surowców, których Niemcy obecnie tak bardzo potrzebują.

Bankami amerykańskimi, które zainteresowane są w powyższych pertraktacjach są — według „Daily Express” — Federal Reserve Bank w Nowym Jorku, National City Bank i Bank Morgana.

## Nowy skandal polityczny w Austrii

Landbund sprzedal swe glosy narodowym socialistom!

Z Wiednia donoszą: W biurach Landbundu policja przeprowadziła rewizje. Sekretarz b. klubu parlamentarnego Landbundu po przesłuchaniu przez policję popełnił samobójstwo.

Podczas rewizji znaleziono dowody świadczące o niewydanym skandalu politycznym. Głosy Landbundu złożone przeciwko

nowej konstytucji austriackiej w parlamencie miały być zapłacone gotówką przez centralę partji narodowo-socjalistycznej w Monachjum. Obciążony jest przedewszystkiem b. wicekanclerz Winkler, który dnia 24 lipca zbiegł do Czechosłowacji.

## Podpalacze z Pomorza

skazani w Berlinie na ciężkie więzienie

Z Berlina donoszą: W Szczecinie zakończony został wielki proces przeciwko zorganizowanej grupie osób, która w latach 1928 — 1933 na Pomorzu dokonała szeregu podpałów. Oskarżony był oprócz samych podpalaczy szereg osób za oszustwa asekuracyjne. Sumy, wypłacone tytułem odszkodowania przez oszukane zakłady, przekroczyły 3 miliony marek. W 110-ciu wypadkach oskarżonych uznawano bezpośredni lub pośredni udział w podpalaniu. Wyrok procesu był następujący: 8 mjes., 4 lata oraz 3 lata, cztery inne na ciężkie więzienie do 2 i pół lat, względnie 8 miesięcy więzienia.

nowej konstytucji austriackiej w parlamencie miały być zapłacone gotówką przez centralę partji narodowo-socjalistycznej w Monachjum. Obciążony jest przedewszystkiem b. wicekanclerz Winkler, który dnia 24 lipca zbiegł do Czechosłowacji.

## Gościzkowa budowa autostrad w Niemczech

Budowa autostrad w Niemczech postępuje w wzmocnionym tempie. Budowę autostrady Elbląg — Królewiec rozpoczęto w grudniu 1933 r., zatrudniając na początku 100 robotników. W początku sierpnia br. zatrudnionych było już 5400 ludzi. Ogólna ilość robotników osiągnie w najbliższym czasie cyfrę 6.000.

Dodać trzeba, że przy budowie autostrad w Niemczech wogóle w tej chwili pracuje 46.500 robotników

Koszty budowy autostrady Elbląg — Królewiec oblicza się na 75 milionów marek. Dotychczas inwestowano 14 milionów marek.

## Czeski dyrektor poczt w Brnie defraudantem

W Mirosławiu na Morawach dokonano w ub. m. włamania do miejscowej kasy pocztowej, przyczem zrabowanych zostało około 30 tys. koron czeskich.

Obecnie przyznal się do dokonania stingowanego włamania sam kierownik poczty Kříž, czolowy działacz wśród miejscowej

mniejszości czeskiej i zastępca niemieckiego burmistrza. Pozornego włamania dokonał do kasy, z której pieniądze zdefraudował, z tego powodu, że miał tego samego dnia oddawać kasę w związku z mianowaniem go dyrektorem w Dyrekcji Poczty w Brnie. Defraudanta aresztowano.

## Jak uczą grzeczności sprzedających — w Anglii

W dużych magazynach londyńskich spotyka się od czasu do czasu pania, która przy wybieraniu zakupów okazuje zły humor, jest niechętnie wybredna, wymagająca, przebiera we wszystkim, każe sobie pokazywać to i tamto, drzcza z grymasem, słowem wystawia cierpliwość i nerwy sprzedających na ciężką próbę.

Pani ta, która koniec końców nic nie kupi, wszy wychodzi z magazynu, składa później do-

kładny raport właścicielowi lub dyrekcji o zachowaniu się ekspedjentek i personelu i biała tym lub tej, której wskazuje jako nieuprzejmą lub nerwową.

Pani ta jest — jak można się domyśleć z tego — płatną urzędniczką, która pełni funkcję sui generis detektywa, próbującego sprawkować obsługę magazynu do nieuprzejmego gęstu lub słowa.

## Nieporozumienia japońsko-sowieckie

są jedynie epizodem w rywalizacji o panowanie nad Pacyfikiem

Uwaga prasy paryskiej zwrócona jest szczególnie na wydarzenia, rozgrywające się na Dalekim Wschodzie.

„Petit Journal” zaznacza, że Sowiety przy gotują swę wstąpienie do Ligi Narodów, Japonja zaś ma poważne troski na Pacyfiku, nie jest to zatem moment odpowiedni dla podjęcia niepewnej walki.

Korespondent „Petit Parisien” w Szanghaju podkreśla, że konflikt rosyjsko-japoński mniej jest niepokojący na miejscu, niż widziały z Europy. Tokio i Moskwa — pisze korespondent — dokonywują energicznych de-

marches dyplomatycznych, które jednak przy mowane są z uśmiechem, ponieważ wszyscy wiedzą doskonale, że jest to bluff strony przeciwnej.

„Le Journal” wyraża zapatrywanie, że istotny konflikt istnieje między Japonją a Stanami Zjednoczonymi. W rzeczywistości — pisze dziennik — jesteśmy świadkami nowego epizodu tej rywalizacji morskiej, gdzie w grę wchodzi ni mniej ni więcej tylko sprawa panowania nad Pacyfikiem.

### NA GRANICY MANDZURSKO-SOWIECKIEJ.

Według depesz nadesłanych z Mukdena, rząd mandzurski wyraził swą zgodę na wysłanie do Dairenu japońskich sił lotniczych. Władze mandzurskie zarządziły dalej wzmocnienie oddziałów wojskowych na kolei wschodnio-chińskiej. Z Szanghaju — Kwang wysłano w kierunku Charbina 3 pułki piechoty.

## W kilku wierszach

Na wniosek najwyższego dowództwa partji, minister spraw wewnętrznych Lleszy postanowił, że osoby, uprawnione do posiadania legitymacji S. A., S. S. lub P. O., mogą się nią legitymować i NIE POTEZEBUJĄ INNEGO DOWODU OSOBISTEGO.

W Berlinie powstało konsorcjum niemiecko-chińskie, które zawarło umowę z rządem angielskim na BUDOWĘ LINII KOLEJOWEJ JU-SZAN PRZEZ NAN-CZANG DO PINGHSIANG. Całkowity materiał na budowę toru i sprzęt kolejowy dostarczony będzie z Niemiec. Nowa linja kolejowa mieć będzie około 300 km., a jej budowa ukończona ma być w r. 1936.

Niezwykła eksplozja wydarzyła się w Dahlam na przedmieściu Berlina. Mała ELEKTRYCZNA LODOWNIA DOMOWA EKSPLODOWAŁA GWALTOWNIE w chwili wyłączenia prądu. Dwie osoby, znajdujące się w pobliżu, zostały bardzo poważnie ranione i odstawione do szpitala.

Małżonka znanego powieściopisarza amerykańskiego Sinclaira Lewisa, przebywająca od pewnego czasu w Berlinie, otrzymała POLECENIE OPUSZCZENIA TERYTORJUM RZESZY, z powodu jej „wrogiego stanowiska wobec nowego ustroju w Niemczech”.

Plac Wolności przed kościołem Wotywym w Wiedniu przemianowany został na PLAC DOLLFUSSA.

Podczas włoskich manewrów apenińskich wydarzył się TRAGICZNY WYPADEK SAMOLOTOWY. Samolot posuwający się z szybkością 200 km., zawadził skrzydłem o sznur balonu na wieży, spadł na ziemię i spłonął doszczętnie wraz z lotnikiem kpt. Amico.

Z Rzymu donoszą, że zgodnie z dyrektywami władz centralnych w sprawie ZWALNIANIA URZĘDNIKÓW KAWALERÓW, dymisjonowano trzech podestów w prowincji Alessandria (Piemont), mianując na ich miejsce trzech kandydatów żonatyh.

Głównym REZULTATEM ŚWIATOWEJ KONFERENCJI ŻYDOWSKIEJ, która obradowała w Genewie, jest zwolnienie w r. 1935 światowego kongresu żydowskiego i postanowienie wzmocnienia bojkotu handlowego Niemiec hitlerowskich.

Z Rzymu donoszą, że w kołach watykańskich żywo zadowolony wywołała demarche arcybiskupów argentyńskich, brazylijskich i chilijskich w celu spowodowania PRZERWANIA DZIAŁAŃ WOJENNYCH POMIĘDZY BOLIWJĄ I PARAGWAJEM w przeddzień kongresu eucharystycznego w Buenos Ajres. Koła te żywią nadzieję, że demarche uwieczniona będzie pełnym powodzeniem.

Naskutek STRAJKU DRUKARZY Dublin jest w dalszym ciągu pozbawiony wszystkich gazet codziennych i czerpie wiadomości bądź z prasy prowincjonalnej, bądź angielskiej. Informacje bieżące są podawane do wiadomości publicznej za pomocą kursujących co miesiąc samochodów, zaopatrzonych w głośniki.

Z Moskwy donoszą, że strażak automatyczny „Rudjostond”, wypuszczony ze znajdującego się w ekspedycji polarnej łamacza lodów „Jermak”, pobit światowy rekord, OSIĄGAJĄC WYSOKOŚĆ 23 KM.

Podoficer marynarki brytyjskiej Wiliam Brewer PRZEBYŁYNAŁ PRZESTRZEŃ MIĘDZY GIBRALTAREM A ALGECIRAS, wynoszącą 5 mil w czasie 20 1/2 minut. Cały szereg przywódców starło się dokonać tego wyczynu sportowego jednakże nie udało się im z powodu silnej fali.

Prezydent Stanów Zjedn. Roosevelt i gen. Johnson ustalili szereg zarządzeń niezbędnych dla REORGANIZACJI NARODOWEGO URZĘDU ODBUDOWY (N. R. A.).

W wjeźdzeniu w Filadelfji zbuntowani WIEŚNIOWIE PODŁOŻYLI OGIEŃ w kilku miejscach. Pożar strawił jeden największy budynek. Celem opanowania sytuacji przybyły pospiesznie oddziały policji.

Rzeka Ganges przybrała w ciągu ostatnich 24 godzin tak bardzo, iż poziom wody wynosi obecnie 11 metrów. Szeregowa niebezpieczeństwo zagraża miastu Allah. Wskutek wylewu pól wodę znajduje się ok. 50 miejscowości.

Zona profesora Dybenfurth'a, kierownika ekspedycji międzynarodowej w Himalajach ustanowiła REKORD KOBIECY W TURYSTYCE GÓRSKIEJ, zdobywając w towarzystwie męża szczyt „Queen Mary” wysokości 24.605 stóp w łańcuchu górskim Karakorum.

W Tokio otrzymano wiadomości o CHOBOBIE MARSZAŁKA CZANG-KAI-SZKA.

# Żegluga i porty

## Z życia portów polskich GDYNIA

— (ż) Buch statków w porcie gdynijskim. W tygodniu od 13 do 19 bm. weszło do portu gdynijskiego i wyszło w morze 178 statków o pojemności 157.538 ton, z tego weszło 89 statków o pojemności 77.031 ton, a wyszło 89 o pojemności 80.507 ton. Ogólny obrót wyniósł 146.152,5 ton, z tego wyładowano 18.015,2 ton, a załadowano 128.137,3 ton. Nasza bandera znajdowała się na czwartym miejscu.

— (ż) SS. „Pułaski“ wiozący wycieczkę do Sztokholmu i Helsingforsu przybył onegdaj do Sztokholmu. Pasażerowie są bardzo zadowoleni z przebiegu wycieczki. Pogoda ładna.

— (ż) Duński motorowiec „Java“ o pojemności 8681 ton przybył bezpośrednio z Hong-Kongu z ładunkiem nasion sezamu.

— (ż) Statki linjowe ładujące w porcie: ms. Erland do portów Lewantu (Bergenske); ss. Irena do Amsterdamu (Reinhold); ss. Hero do Bremy (Prowe); ss. Roland do portów Lewantu (Bergenske).

— Będą ładować do środy bież. tygodnia: ss. Ursula do zachodniej Nowej Anglii (Bergenske); ss. Melilla do Portugalii, Hiszpanji i Marokka (Bergenske); ss. Irisen do Antwerpii (Żegl. Polska); ss. Chorzów do Rotterdamu (Żegluga Polska); ss. Capella do Tallina i Helsinek (Żegl. Polaka).

— Statki oczekiwane w porcie: ss. Irene z Amsterdamu 28 bm. Reinhold, zm. Erna z Odense i Aarhus 27-28 bm. Reinhold, ss. J. C. Jacobson z Kopenhagi 29 bm. Reinhold, ss. Scanyork z N. Yorku 29 bm., Am. Sc. Line, ss. Alfa z Sycylii 31 bm. PAM, ms. Gotland 29 bm. z portów Lewantu, Bergenske. (k).

## GDANSK

— (ż) Statki oczekiwane. W porcie gdańskim oczekiwane są następujące statki: polski ss. „Lublin“ z Hull — PAM; polski ss. „Lech“ z Londynu — PAM; szw. ss. „Gunhild“ — PAM; norweski ss. „Bravore“ z Kłajpedy — PAM; duński ss. „Paul Møder“ — PAM; szw.

## Posiedzenie Rady Nadzorczej Polskiego Transatlantyckiego Tow. Okrętowego S. A. Linia Gdynia — Ameryka

(ż) Na posiedzeniu Rady Nadzorczej Polskiego Transatlantyckiego Tow. Okrętowego S. A. Linia Gdynia — Ameryka, które odbędzie się w Kopenhadze przy udziale duńskich udziałowców, wyjechali z Warszawy: pp. Leonard Moźdeński, dyr. Depart. Morskiego Mjn. Przem. i Handlu, Konrad Patek, dyrektor Gabinetu Ministra Przem. i Handlu, Robert Cecenowski, dyrektor Depart. Taryfowego Min. Komunikacji, dyr. Mieczysław Biesiekierski, delegat Min.

Opieki Spół. Stefan Lenartowicz, dyrektor Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, Aleksander R. Leszczyński, dyrektor naczelny Lini Gdynia — Ameryka, i Roman Kutylowski, dyrektor organizacji Amerykańskiej Linii Gdynia — Ameryka.

Wymienieni członkowie Rady wyjeżdżają z Gdyni okrętem „Warszawa“ dnia 27 bm. i powracają tym samym okrętem dn. 31 bm.

## Stacja Mareograficzna nie jest należycie wykorzystywana

(ż) W pobliżu Kapitanatu Portu znajduje się piękny murowany domek, odznaczający się tem, że niema on okien tylko mocne dębowe drzwi, które są zawsze zamknięte na cztery spusty.

Na domku tym widnieje napis: „Stacja Mareograficzna Centr. Biura Hydrograficznego“. Wewnątrz znajdują się precyzyjne aparaty i instrumenty, notujące stan wody w porcie. Codziennie rano drzwi domku otwiera urzędnik Obserwatorium Morskiego, który odczytuje stan

wody z dnia poprzedniego i podaje do wiadomości publicznej.

Wskazania te jakkolwiek stanowią bardzo ciekawy materiał orientacyjny i statystyczny, to w praktyce codziennej nie mają zastosowania, gdyż jak wspomnieliśmy wyżej, biuletyny wychodzą zawsze z poprzedniej doby.

Piloci oraz kapitanowie statków, którzy chętnie w razie potrzeby chętnie dowiadywać się o stanie wody, informację tych od Stacji Mareograficznej otrzymać nie mogą.

Czy nie dałoby się lepiej wykorzystywać cennych urządzeń tej stacji dla potrzeb ruchu na wiozącego? Jeśli niemożliwe jest zatrudnienie jednego urzędnika na stałe, któryby informował o stanie wody, to może dałoby się wybić w ścianie jakieś okienko, oświetlone wewnątrz Stacji i umożliwić odczytywanie z zewnątrz stanów wody, rejestrowanych przez aparaty.

## Statek „Baty“ uszkodzony w kanale Kilońskim

(ż) Jak nam donoszą, statek czeskosłowacki firmy Bata „Little Evy“, utrzymujący stałą komunikację towarową między Gdynią a Hamburgiem, zderzył się onegdaj w kanale Kilońskim ze statkiem sowieckim „Berezyna“ i odniósł poważne uszkodzenia dziobu z lewej burty. „Little Evy“ musiała przerwać rozpoczętą podróż i udać się do doku w Kiel cellem dokonania remontu. „Little Evy“, pojemności 1200 ton jest dobrym naszym znajomym jako stały gość portu gdynijskiego. Przywozi ona dla f-y Bata maszynę i surowce.

## Grupa oficerów rumuńskich zwiędziła Gdynię

(ż) W końcu ubiegłego tygodnia przybyło do Gdyni 7 oficerów marynarki rumuńskiej, celem zwiedzenia miasta i portu. Grupa oficerów rumuńskich przybyła do Polski na kurs instruktorów Związku Strzeleckiego, jaki odbywał się w Spale. Obecnie po zakończeniu kursu goście rumuńscy odbywają wycieczkę po Polsce.

## Wielki statek wycieczkowy przybywa do Gdyni

(ż) Norweski jacht parowy „Stella Polaris“, od szeregu lat kursujący jako specjalny statek turystyczny przybywa do Gdyni z liczną wycieczką w dniu 2 września br. Piękna sylwetka tego wielkiego parowca o „ptasim dziobie“ tak charakterystycznym dla typu jachtowego statku, a na Bałtyku wśród parowców pasażerskich nie spotykana, jest dobrze znaną mieszkańcom naszego miasta, gdyż „Stella Polaris“ już niejednokrotnie w latach ubiegłych zawijała do Gdyni. (k)

# Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

## Pomoc siewna dla drobnego rolnictwa

W maju i czerwcu rb. klęska gradobicia dotknęła powiaty elonimski, baranowski i stołpecki w woj. nowogrodzkiem. Szereg gospodarstw został pozbawiony możliwości dokonania zasiewów na rok przyszły.

W związku z tem komitet ekonomiczny ministrów na ostatnim posiedzeniu postanowił udzielić pomocy siewnej małej własności rolnej zniszczonych powiatów. Zorganizowanie i rozprawienie pomocy siewnej zostanie powierzone woj. nowogrodzkiemu.

## Fiasko rokowań gospodarczych austro-włoskich

W kołach przemysłowych Austrii panuje duży sceptycyzm w odniesieniu do możliwości pogłębienia stosunków gospodarczych z Włochami. Pertraktacje w sprawie eksportu aparatów elektrotechnicznych, maszyn, wyrob. kauczukow., papieru, kapeluszy itd. utkwily na martwym punkcie. Rokowania pomiędzy przedstawicielami zainteresowanych przemysłów austriackich i włoskich zostały odłożone do jesieni. Wydaje się wątpliwe, czy zostaną one w ogóle podjęte.

Poza trudnościami ogólnymi powstają również komplikacje o charakterze organizacyjnym. Przemysł austriacki nie uważa za możliwe przejęcie ustalonych kontyngentów o partych o system preferencyjny, bardzo szeroko rozbudowany.

## Rosja przeżywa normalny „kapita- listyczny“ kryzys

W sowieckim życiu gospodarczym dają się ostatnio zauważyć objawy analogiczne do objawów kryzysu gospodarczego na zachodzie. „Ekonomiczniejsza Ziemia“ donosi, że obroty detaliczne moskiewskiej sieci handlowej spadły w ciągu ostatnich dni o 20 do 25 proc. Poza tem stale rośnie liczba niewypłacalnych dłużników z pośród sowieckich instytucji gospodarczych, zarówno w stosunkach pomiędzy sobą, jak i wobec sowieckich instytucji finansowych. Sieć spółdzielcza Ukrainy posiada na sumę 50 milionów rubli protestowanych weksli klientowskich. Wśród niewypłacalnych instytucji znajdują się zarówno wielkie trusty, jak i drobne kartele.

„Ekonomiczniejsza Ziemia“ przypisuje to zjawisko zbytniemu liberalizmowi sowieckich instytucji finansowych i sowieckiego ustawodawstwa cywilnego, zaś spadek obrotów — złej organizacji handlu detalicznego.

## P. K. O. zapoczątkowuje potanie kredytu

W dążeniu do potanienia kredytu P. K. O. obniża z dniem 1 września br. stopę redyskont-

ową od skupu weksli na 4 i pół procent w stosunku rocznym.

## Sytuacja na gdańskim rynku zbożowym

(ż) Z początkiem ubiegłego tygodnia zaczęła się na gdańskim rynku zbożowym tendencja słaba. W ciągu tygodnia nastąpiła pewna niżka cen, która jednak spowodowała ożywienie eksportu. Po nieco niższych cenach sprzedano dość znaczne ilości zboża eksportowego, szczególnie jęczmienia z krótkimi terminami do stacji. Załadowanie na statki rozpoczęło się już w najbliższych dniach.

Przy końcu tygodnia zbyt już utrudniony przy małym popycie zagranicę. Podaż z

kraju nadal bardzo wielka. — W ostatnich dniach sprzedano jedynie znaczne ilości jęczmienia pastewnego po cenie Hfl. 4.— cif Antwerpii. Według nadeszłych tu wiadomości, poważny niepokój na rynkach zagranicznych wywołała podaż francuskiej pszenicy, którą w jakościach pierwszorzędnych ofiaruje Francja do Danji taniej, jak żyto polskie. Naogół panowała ostatnio na rynkach zagranicznych tendencja bardzo spokojna. Należy się jednak spodziewać już w niedługim czasie dalszej wyżki.

## Zniżka taryfy na przewóz kamieni

Jak podaje tyg. „Polka Gospodarcza“ (zeszyt 34 z dn. 25 bm.) niebawem wejść ma w życie niżka taryfy kolejowej na przewóz kamieni. Aczkolwiek taryfa ta była od 1929 r. kilkakrotnie niższa, to jednak okazuje się jeszcze zbyt wysoka wobec ciężkiej sytuacji finansowej gospodarki drogowej i wobec szczupłych środków, jakimi rządzi budownictwo. A ponieważ koszt transportu w cenie kamieni odgrywa rolę decydującą, niżka stawek przewozowych może wydatnie wpłynąć na ożywienie ruchu budowlanego i ułatwienie budowy i naprawy dróg kołowych.

Stawka przewozowa na kamienie polne w transportach wagonowych na kostkę oraz na kamienie budowlane obtluczone jest jednako- wa i wynosi: 3,50 złotych przy odległości 100 km., 7 zł. przy odległości 300 km., 9 zł. przy odległości 500 km., 12,50 zł. przy odległości 1000 km. — wszystko od tony. Stawki na przewóz kamieni polnych w całych pociągach są niższe wynosząc odpowiednio (w zł. od tony): 3,50 5,40, 6,20 i 10. Natomiast stawki na przewóz kamieni budowlanych obrabionych są nieco wyższe, a mianowicie odpowiednio (w zł. od tony): 4,50, 8,90, 11,50, 15.

## Wzrost eksportu żyta i mąki żytniej

Eksport żyta z Polski w miesiącu lipcu br. wyniósł 14.418 ton, wart. 1.084 tys. zł., w ciągu zaś pierwszych siedmiu miesięcy rb. ogółem 254.218 ton, wart. 19.091 tys. zł. W porównaniu do roku ub. eksport żyta w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy wykazuje wzrost, gdyż w roku ub. wywieziono w tym czasie 145.108 ton.

wart. 18.264 tys. zł.

Wywóz mąki żytniej z Polski wykazuje w porównaniu do ub. roku bardzo znaczny wzrost. W ciągu pierwszych 7 mies. roku ub. wywieziono ogółem 11.596 ton wart. 1.597 tys. zł. podczas gdy w tym samym okresie bież. roku 71.107 ton wart. 5.792 tys. złotych.

## Komisja do spraw finansowych Ubezpieczalni Społecznych

P. prezes Rady Ministrów w porozumieniu z p. ministrem Opieki Społecznej powołał, na wniosek p. prezesa dr. Henryka Grubera, na członków specjalnej komisji do spraw finansowych ubezpieczeń społecznych następujące

osoby: dyr. Jarockiego Piotra, dyr. Nowaka Jerzego, dyr. Lgockiego Jana, nac. Repeckę Antoniego, dyr. Weryhę Aleksandra, dyr. Remera Klemensa.

## Wiadomości gospodarcze Krajowe

### ULGI I ZNIŻKI DLA ZWIEDZAJĄCYCH XIV TARGI WSCHODNIE

Wykupujący karty uczestnictwa, uprawniające do niżki kolejowej na tegoroczne Targi Wschodnie, które odbędą się we Lwowie w czasie od 1 do 16 września br., mogą nabyć we wszystkich placówkach „Orbisu“ karty kuponowe na kwatery (hotele i prywatne kwatery) z całodziennym utrzymaniem oraz szereg zniżek do teatrów, kin muzeów itd. już od zł 5.10 za dobę pobytu we Lwowie, lub też tylko na całodziennie utrzymanie z takimi samymi zniżkami już od zł 3,50 za dobę.

### ROPA I PRZETWORY NAFTOWE KORZYSTAJĄ Z ULG PRZY PRZEWOZIE

W związku ze zniżką cen nafty na rynku krajowym obniżono zostały również ceny taryfy przewozowej na wszystkie przetwory naftowe w obrocie wewnętrznym oraz na ropę w wysokości 25 proc. od opłat dotąd obowiązujących.

Zniżka taryfy wejdzie w życie od dnia 1 września br. i ma na celu udzielenie przemysłowi naftowemu częściowej rekompensaty za poniesione ofiary z tytułu niżki cen nafty.

### DALSZA ZNIŻKA PIERZA I PUCHU

Wywóz pierza i puchu wykazuje tendencję malejącą, a w lipcu rb. wywieziono zaledwie 1.605 kg pierza, głównie do Francji i Czechosłowacji. Przypuszczają należy, że związek eksporterów pierza, o czem zaczęto mówić w ostatnich czasach, zdołałaby zarządzić złomu przez podniesienie jakości wywożonego towaru i poprawienie jego renomy.

## Zagraniczne

### ZAKAZY PRZYWOZU W ITALII

Od dnia 20 bm. zakazany został przywóz do Italji: serów twardych, smalcu świńskiego, rud cynkowych, kaoliny, bauxytu, celulozoidu, superfosfatu, soli potasowych oraz szczonek.

### DALSZE INWESTYCJE FORDA

Donoszą z Detroit, że koncern samochodowy Ford Motor Co. w związku z rozszerzeniem swych fabryk podpisał umowę na inwestycje fabryczne na ogólną sumę 5.500.000 dol.

### PROJEKTY JAPONSKIE WPROWADZENIA MONOPOLU RYZOWEGO

Rząd japoński postanowił powołać specjalną komisję, która będzie miała za zadanie wyszukanie środków celem ustabilizowania cen ryżu. Komisja zajmie się również zbadaniem kwestji, czy nie należałoby wprowadzić monopolu rządowego w handlu ryżem. Komisji przewodniczy premier Okada.

### 50 WAGONÓW SREBRA DO AMERYKI

Donoszą z Londynu, że w porcie angielskim Southampton zaokrętowano na wielkim statku transportowym 12.000 sztab srebra, ważących 400 ton wartości 1.250.000 funtów szterlingów. Statek ten odszedł do New Yorku. Dla przewiezienia tego olbrzymiego transportu srebra, największego, jaki dotychczas przeszedł przez ocean, potrzeba było 50 wagonów kolejowych.

# Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 26.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok V

## Nieznaczące zwycięstwo naszej drużyny

na ostatnim etapie polsko-niemieckiego wyścigu kolarskiego Berlin — Warszawa

Czwarty etap wyścigu kolarskiego Berlin — Warszawa, rozegrany na trasie Kalisz — Łódź długości 111 km. zgromadził na starcie w Kaliszu 31 zawodników. Na metę w Helenowic wpała grupa 9-ciu zawodników. Na czele tej grupy znajdował się Kielbasa. Pojedynek na finiszu zakończył się jednak zwycięstwem Niemców, którzy zepchnęli Polaka aż na piąte miejsce. Różnica pomiędzy Polakiem a pierwszym z Niemców wyraża się cyfrą 0,2 sekundy.

Wyścig wygrał zwycięzca wszystkich czterech etapów Scheller (Niemcy) w czasie 3:46:48, 2) Figay (Niemcy), 3) Krueckel (N), 4) Hupfeld (N), 5) Kielbasa (Polska). Czterej ostatni mieli czas 3:46:48,2, 6) Weiss (N), 7) Balzer (N), 8) Lipiński (P), 9) Hauswald (N), 10) Konopczyński (P), 11) Kapiak (P), 12) Zieliński (P), 13) Oberbeck (N), 14) Moczulski (P), 15) Fuhrman (N), 16) Olecki (P), 17) Wiczek (P), 18) Korsak-Zaleski (P), 19) Wierz (N), 20) Kranzer (N), 21) Michalak (P), 22) Urbaniak (P), 23) Wasilewski (P), 24) Locher (N), 25) Bochm (N), 26) Schellhorn (N).

Ogólny czas zespołu niemieckiego na etapie czwartym wynosił 24:42:51,4. Czas zespołu polskiego 24:51:08,6 sek.

Wyścig rozegrany był na oczach wielotysięcznej publiczności. Na torze w Helenowic zebranych było ponad 5000 osób. Obecni byli m. in. przedstawiciele władz państwowych i konsul niemiecki.

Warszawa, 27. 8. (PAT). Wczoraj odbył się ostatni etap biegu kolarskiego Berlin — Warszawa na odcinku Łódź — Warszawa. Etap przyniósł pierwsze zresztą bardzo nieznaczące zwycięstwo drużynowe polskim zawodnikom. Czas najlepszych 6-ciu Polaków na tym etapie wynosi 30 godz. 33 min. 2 sek. Czas 6-ciu najlepszych Niemców 30 godz. 33 min. 40,4 sek.

Na ostatnim kilometrze bieg prowadził Urbaniak, który też pierwszy wpał na Dynasy, ciągnąc za sobą całą grupę zawodników niemieckich i polskich. Na torze dynasowskim rozegrała się pomiędzy Urbaniakiem a Niemcem Wirtem walka o pierwsze miejsce, w której zwyciężył Wirt spadając na metę pierwszy w czasie 5 godz. 2 min. 45 sek.

Dalsze miejsca zajęli: drugie Urbaniak 5 godz. 2 min. 45,2 sek., 3 Krueckel 5 godz. 2 min. 45,4 sek. 4 Hauswald 5 godz. 2 min. 45,8 sek., 5 Korsak-Zaleski 5 godz. 2 min. 45,8 sek. Ze wszystkich zawodników startujących w biegu najlepszy czas na wszystkich etapach uzyskał zawodnik niemiecki Hauswald 25 godz. 4 min. 16,5 sek.

Ulice stolicy, którymi przejeżdżali zawod-

## Polacy na II miejscu w zawodach strzeleckich w Budapeszcie

Powróciła do Warszawy z Budapesztu reprezentacja Poczтового PW, która brała udział w zawodach strzeleckich o mistrzostwo pocztowa Europy.

W strzelaniu z postawy stojącej zwyciężył Polak, Hoffman Roman z Poznania. W klasyfikacji ogólnej zawodów reprezentacja polska zajęła w pozycjach kłęczącej i leżącej miejsce drugie, podczas kiedy pierwsze miejsce zdobyli Węgrzy.

## Walasiewiczówna jedzie do Japonii

Warszawa, 27. 8. (PAT). Walasiewiczówna definitywnie jedzie do Japonii. Zawodniczka uasza wyjeżdża z Warszawy w najbliższy wtorek o godz. 21,30 na Berlin, Paryż i Marsylię. Z portu tego Walasiewiczówna jedzie z zawodniczkami japońskimi okrętem do Tokio. W różnych miastach japońskich Walasiewiczówna będzie startowała w okresie półrocznym.

## Rzut giganta

Oslo, 27. 8. (PAT). Na międzypaństwowym meczu lekkoatletycznym Norwegja Szwecja słynny szwedzki miotacz Andersen ustanowił nowy rekord światowy w rzucie dyskiem, osiągając 52 m. 42 cm.

## Grafika gromi Jedność II. 9:1

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy C w Toruniu, drużyna drukarzy „Grafika” rozgromiła rezerwę „Jedności” w stosunku 9:1 (6:1).

nicy były szczególnie obstarwane tłumami publiczności.

## Niemcy lepsi o 4 godz. 41,2 sek.

Warszawa, 27. 8. (PAT) Wynik ogólny biegu kolarskiego Berlin — Warszawa jest następujący:

Pierwsze miejsce zajęli Niemcy, mając na całym dystansie czas 151 godz. 3 min. 12,2 sek. Czas Polaków wyniósł 155 godz. 44 min. 24,2 sek. Przewaga Niemiec wyraża się cyfrą 4 godz. 41,2 sek.

## Start w wyścigu kolarskim Berlin — Warszawa



Kolarze polscy i niemieccy, uczestniczący w wyścigu kolarskim Berlin — Warszawa wkrótce po starcie, na ul. Unter den Linden w Berlinie.

## Polska stumetrówka

### Walasiewiczówna pobiła rekord światowy w biegu na 100 metrów

Warszawa, 27. 8. (PAT). W ramach eliminacyjnych zawodów lekkoatletycznych w Warszawie rozgrywanych na Stadionie Wojsk Polskich startowała Walasiewiczówna atakując rekord świata na dystansach 100 i 200 m. Próba pobicia rekordu na 100 m. udała się znakomicie. Najlepsza lekkoatletka świata pobiła swój własny rekord ustanawiając wynik czasu 11,7 sek., nowy maksymalny wynik światowy. W biegu na 200 m. Walasiewiczówna uzyskała doskonały czas 24,5 gorszy jednak od rekordu światowego.

## Tłoczyński międzynarodowym mistrzem Polski w tenisie

Warszawa, 27. 8. (PAT). W niedzielę w Warszawie na centralnym korcie Legii odbyły się finały w międzynarodowych zawodach tenisowych o mistrzostwo Polski. Tytuł mistrza zdobył w grze pojedynczej panów Tłoczyński, w grze pojedynczej pań — Horn; w grze podwójnej panów — Austriacy Artens i Metaksa. W grze mieszanej — para Horn — Artens.

## Warszawa — Gdańsk 1:0

### Zwycięstwo stolicy nad piłkarzami gdańskimi

Warszawa, 27. 8. (PAT). Na stadionie Wojsk Polskich odbyło się międzymiastowe spotkanie piłkarskie Warszawa — Gdańsk. Zwyciężyła drużyna warszawska 1:0 (1:0).

## Pierwszy dzień mistrzostw pływackich Polski

W sobotę, na basenie przy ul. Łazienkowskiej rozpoczęły się trzydniowe mistrzostwa pływackie Polski przy niezwykle licznych udziałach zawodników i dużym zainteresowaniu publiczności.

Zawody wypadły pod względem sportowym i organizacyjnym doskonale. Walki w poszczególnych biegach były bardzo zaciete, klasa zawodników naogół dość wyrównana.

Wyniki techniczne w konkurencjach mistrzowskich przedstawiają się następująco:

100 m. dowolnym pań: 1) Morawska (Delfin) 1:26,8 sek. Wyniki stosunkowo słabe, ale klasa zawodniczek wyrównana.

100 m. dowolnym panów. Od startu wyrwał się i prowadził Niemiec Wille (Gliwice) wygrywając bieg w czasie 1:01,9 sek.

100 m. klasycznym panów: 1) Pollak (Hakoah Bielsko) 1:24,4 sek.

200 m. klasycznym pań: 1) piętnastoletnia Kandelówna (Hakoah Bielsko) 3:32,1 sek.

400 m. dowolnym panów: 1) Karliczek 5:30 sek. Zawodnik ten prowadził od startu i miał między innymi: na 100 m. — 1:11 sek., na 200 m. — 2:32,6 sek., na 300 m. — 4 min. Na dystansie 300 m. zbliżyć się zaczął do Karliczka Bocheński,

## Przykra porażka naszych piłkarzy w Białogrodzie

### Jugosławja — Polska 4:1

Białogrod, 27. 8. (PAT). W Białogrodzie wobec 14 tysięcy widzów rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Jugosławja o puchar P. Prezydenta Rzplitej. Mecz zakończył się przykrą porażką Polaków w stosunku 1:4 (0:2).

W pierwszej połowie zaznaczyła się przewaga Jugosławji. Drużyna ta była szybsza i lepiej zgraną. Twardy teren był również niedogodny dla stanowiska graczy polskich. Reprezentacja grała zresztą jeden z najsłabszych me-

czów i przez 45 minut nie potrafiła poważnie zagrozić gospodarzom.

Po zmianie pól gra się wyrównała. Polacy grają o wiele lepiej. W drużynie polskiej zawiódł przedewszystkiem atak. Wyróżnić można jedynie Wilmowskiego. Reszta grała słabo. W pomocy nie gra Kotlarczyk i Żyżka, natomiast środkowy pomocnik Cebulak jest najsłabszy na boisku. Obrona naogół stała na wysokości zadania. W bramce Keller uległ kontuzji już w drugiej minucie. Zastąpił go zatem rezerwowo Frymarkiewicz.

Bohaterem spotkania był Sekulicz, który sam zdobył trzy bramki dla Jugosławji. 4-ta bramka była dziełem Marjankevicza. Jedyną bramkę dla Polaków zdobył Wilmowski w 9 min. drugiej połowy. Sędziował Rumun Xifando.

Polacy byli bardzo życzliwie przyjmowani przez tłumy publiczności. Przed zawodami odegrano hymny narodowe. Po zawodach poseł Rzplitej Polkiej wręczył nagrodę P. Prezydenta Rzplitej kapitanowi drużyny jugosłowiańskiej.

## Śląsk — Kraków — Łódź

Katowice, 27. 8. (PAT). W Chorzowie rozegrany został doroczny trójmecz lekkoatletyczny Śląsk — Kraków — Łódź. Zawody przyniosły szereg dobrych wyników. W ogólnej punktacji zwyciężył Śląsk 355 przed Łodzią 276 i Krakowem 162 p.

## Międzynarodowy turniej tenisowy w Sopotach

W dalszym ciągu turnieju tenisowego w Sopotach w singlu panów Burwell, Quist i Jones doszli do czwartej rundy. Dr. Grodzicki (Królewiec) uległ Quistowi w stosunku 2:6 i 1:6, Burwell rozłożył Heydenreicha (Lipsk) 6:2 i 6:1. Jones pokonał Rumuna, Schmidta 7:5 i 6:0 przyczem był to najładniejszy singl tego dnia. Rumun w doskonałej formie prowadził w pierwszym secje 5:3 mając trzy meczbole załamał się i przegrał.

W grze pojedynczej pań p. Weber (Berlin) po pokonaniu p. Warhalla 6:3, 6:3 i 6:0 i p. Müller Gdańsk weszła do trzeciej rundy. P. Kaepfel przez pokonanie p. Bock 6:1 i 6:3 weszła również do trzeciej rundy, gdzie spotka się z p. von Ende-Pflugner. Double były również beneficjem faworytów. Schwenker — Wodzicka wyeliminowały braci Kollath (Sopot) 6:1, 6:2. Para rumuńska Hamburger — Schmidt wygrali z parą dr. Acher — Heidenreich 6:2, 6:1. Gdańszczanie Bartsch — Neumann pokonałi swych lokalnych rywali Braunschweiger — Seller 6:3, 6:4 i ostatni Dixon — dr. Hoenig (Królewiec) wygrali z Hoppe — Koschorek 6:0, 6:2. Ciekawe były mecze w grze mieszanej. Na czoło wysunęło się spotkanie Kappel — Wodzicka: Schwartz — Habert. Pierwszy set Kaepfel i Wodzicka wygrywają gładko 6:3, drugi kończy się dla nich 4:6 trzeci set jest bardzo interesujący ponieważ setbola przy 6:5 dla Schwartz — Habert wygrywa Kaepfel — Wodzicka, przeciwnicy opierają się, stan dochodzi do 9:9, ostatecznie jednak Kaepfel i Wodzicka wygrywają 11:9, kwalifikując się do trzeciej rundy.

Dalsze gry Müller — Burwell: Albrocht — Neumann 6:1, 6:4, Warkalla — Stolz: Rohde — Rohde 6:0, 6:4. Do trzeciej rundy tej konkurencji weszła para Sander — Schwenker walkowerem.

## Sukcesy „Gedanji” w turnieju tenisowym w Sopotach

W międzynarodowym turnieju w Sopotach biorą liczny udział członkowie czynnej sekcji tenisowej „Gedanji”.

Zgłoszono do turnieju w singlu pań w klasie A. pańką Weiwiórowską, singlu panów A. p. Bleńskiego, do singlu B. zgłoszono p. inż. Ruprechtla. Do gry podwójnej panów parę Bleński Jankowski, Do mixta Weiwiórowska i Jankowski.

W wyniku dotychczasowych rozgrywek p. Weiwiórowska została wyeliminowana przez siódmą raketę Niemiec p. Koepfel, którą wygrała 6:0, 6:2.

Inż. Ruprecht wygrał z Tischlińskim 6:3, 6:2, Jankowski pokonał Neissa II w trzech setach 9:7, 4:6, 6:3.

## Miła uroczystość poświęcenia fabryki Bydgoska „Fabryka wyrobów papierowych” w własnym lokalu

Jedną z poważniejszych placówek przemysłowych na terenie Bydgoszczy jest „Fabryka wyrobów papierowych” p. Jana Szymańskiego. W ostatnich kilku latach dzięki inicjatywie właściciela nastąpił imponujący rozwój placówki, która dzisiaj przedstawia wartość około 300 tys. złotych i zatrudnia 30 osób. Produkcja obejmuje torebki różnego rodzaju, kartony i opakowania papierowe.

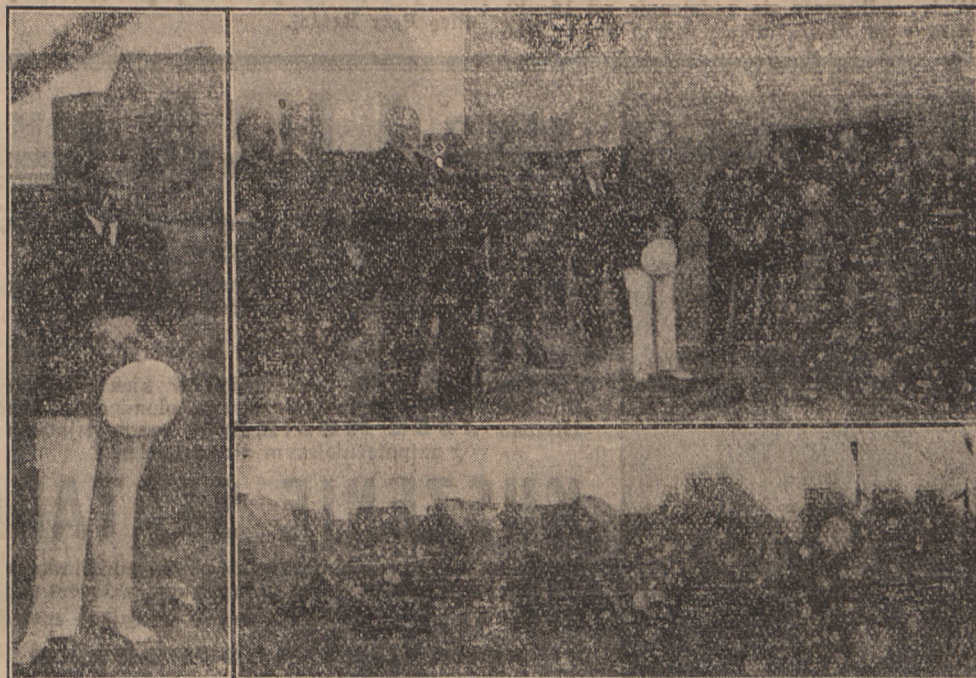
Ubiegłej soboty właściciel fabryki a z nim razem cały personel obchodzili uroczystość poświęcenia nowych budynków fabryki połączonej z 12-leciem istnienia przedsiębiorstwa. Uroczystość poświęcenia mieszkań i zabudowań fabrycznych dokonał ks. Spychalski, poczem gościnni gospodarze podejmowali gości i cały personel przedsiębiorstwa w jednej z sal fabryki. Jako pierwszy przemówił ks. Spychalski podnosząc serdeczny stosunek jaki panuje pomiędzy właścicielem, a pracownikami. Dalej przemawiali: w imieniu prasy miejscowej red. Górnicki, w imieniu pracowników p. Ohler, przedstawiciel klubu mandolinistów „Lutnia”,

którego p. Szymański jest pierwszym członkiem honorowym i inni. Miłośnicy mandoliny chcą sprawić swemu pierwszemu członkowi niespodziankę in corpore stawili się na uroczystości i muzyką wnieśli nastrój radości.

Uroczystość poświęcenia zasługuje tem więcej na podkreślenie bowiem p. J. Szymański wykupił zabudowania z rąk niemieckich, przyznając się tem samem do powiększenia polskiego stanu posiadania na ziemiach zachodnich. Fakt ten zasługuje na specjalne podniesienie.

Redakcja „Dnia” składa p. Szymańskiemu jeszcze raz życzenia dalszego pomyślnego rozwoju.

## Osiedle marynarzy im. gen. Zarzyckiego



W ub. tygodniu odbyła się w Gdyni uroczystość poświęcenia „Osiedla Marynarzy im. gen. Zarzyckiego”. Osiedle składa się z 20 murowanych domków bliźniaczych wybudowanych przez Gdynskie Towarzystwo Żeglugowe. Miesięczny czynsz za mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią wynosić będzie ok. 60 zł. miesięcznie z tem, że po 18 latach domki przejdą na własność marynarzy.

Na ilustracji moment poświęcenia Osiedla: 1) Przemawia Komisarz Rządu m. Gdyni mgr. pr. FRANCISZEK SOKÓŁ, 2) W grupie uczestników uroczystości stoją b. Mijster P. i H. Dr. ZARZYCKI, Wiceminister DOŁĘŻAL, przedstawiciel Polskiego Związku Armatorów, gdynskich sfer portowych, Związków Marynarskich i t. p. 3) Ogólny widok Osiedla, położonego w nowej dzielnicy „Witomino”.

## Po kilkunastu latach przykładnego pożycia małżeńskiego...

Dnia 24 bm. przed wydziałem karnym Sądu Okręgowego w Toruniu odbyła się rozprawa przeciwko pracownikowi kolejowemu Juljanowi Braunowi, oskarżonemu o usiłowane zabójstwo żony Juljanny i robotnikowi kolejowemu Stanisławowi Nowackiemu, któremu zarzucono udzielenie Braunowi pomocy.

Przewodniczył wiceprezes S. O. Krupka, oskarżał p. prok. Marski.

Z przeprowadzonego przewodu sądowego wynika, że żona Brauna, Juljanna, po kilkunastu latach przykładnego pożycia małżeńskiego zaczęła zdradzać męża wykorzystując okresy jego nocnej służby.

Gorszące stosunki swej matki zauważyła

najstarsza córka, która nie ośmięzkała, zakomunikować o tem ojcu. Braun, chcąc przychylić swą żonę na gorącym uczynku, dnia 13 września ub. r. udał, że idzie do służby, a zamiast tego z fuzją w ręku zaczął się na kochankę żony.

Po pewnym czasie kochanek przybył, a wówczas Braun zażądał otwarcia drzwi od mieszkania. W niem znalazł kochankę żony, skrytego pod łóżkiem. Był nim syn przyjaciela, Feliks Nowacki.

Po dramatycznej scenie małżeńskiej Braun nakazał żonie opuścić dom. Braunowa udała się do swej matki, zamieszkałej w Małej Nieszawce pow. toruńskim. Braun dzieciom swym zabronił odwiedzania tak matki jak i babki. Dzieci jednak ojca nie ulechały i odwiedzały matkę, u której jak się okazało, przebywał stały jej kochanek. Wobec tego dnia 10 października 33 r. Braun udał się do swej teściowej w towarzystwie Nowackiego, ojca kochanka swej żony. Gdy przybyli do domu Januszewskiej, matki Braunowej, Braun uderzył w szyję kochankę żony, który zbiegł do znajdującej się obok komory, i zaczął maltretować leżącą już w łóżku żonę, a gdy ta zbiegła śladem swego kochanka do komory, strzelił przez drzwi z fuzji, raniąc żonę paru strzałami w twarz. W międzyczasie, jak wynika z zeznań świadków, Nowacki groził nożem kuchennym teściowej Brauna, Januszewskiej.

Po przesłuchaniu świadków sąd wydał wyrok uniewinniający obydwu oskarżonych, motywując go brakiem dowodów winy, gdyż zeznania świadków były zbyt chaotyczne, a niektórzy z nich byli w tej sprawie zbyt mało zaangażowani.

## Gdynia w sztuce

Związek Grafików Polskich powziął ostatnio inicjatywę zorganizowania ruchomej wystawy, która okrąży wszystkie większe ośrodki artystyczne w kraju.

Przedmiotem wystawy będzie Gdynia i wybrzeże polskie w grafice. W związku z tem przybywają do Gdyni nasi najpoważniejsi graficy, celem przeprowadzenia studiów i opracowywania tematów artystycznych i portretowych.

Od kilku dni bawi już w Gdyni chlubnie znany w świecie malarskim, artysta-grafik J. Wroniecki, profesor Państwowej Szkoły Zdobniczej w Poznaniu.

Prof. Wroniecki przystąpił do dzieła nad teką „Gdynia-port”.

Jak zgóry można już przypuszczać, teka jego doskonałych kartonów, wykonanych w różnych technikach graficznych, będzie pierwszorzędnym uzupełnieniem tak skąpej dotychczas marynistyki polskiej.

W wystawie ma wziąć m. i. udział utalentowany drzeworytnik gdynski p. Stanisław Bręczkowski.

## Pod órz

— Likwidacja finansowa półkolonii letniej. Ostatnio odbyło się zebranie Zarządu Opieki Rodzicielskiej na którym przeprowadzono likwidację finansową półkolonii letniej w Podgórze. Półkolonia letnią była czynna od dnia 2—31 lipca i znajdowała się na terenie dobrze zaopatrzonym w koszarach Żytniejskiego za zezwoleniem p. gen. Maksymowicz-Raczynskiego, komendanta garnizonu. Kierownictwo kolonii spoczywało w rękach Zarządu Opieki Rodzicielskiej, lekarza szkolnego p. Dr. Bałewskiego i kierownika kolonii nauczyciela p. Gignala. Poza tem utrzymywali dyszurę podczas wydawania dzieciom pożywienia dwie panie. Półkolonia liczyła od 71—106 dzieci, koszt dziennego utrzymania jednego dziecka wynosił 35 gr. plus pół kg. chleba. Stwierdzono, że w czasie trwania półkolonii dzieci przybrały na wadze od 1—4 kg, co świadczy najwymowniej o należytem spełnieniu przez półkoloniję jej celu.

— Budowa nowego cmentarza. Z powodu zupełnego wykorzystania wolnych miejsc na starym cmentarzu parafja rzym.-kat. zmuszona jest przystąpić w czasie najbliższym do otwarcia nowego cmentarza, który znajdować będzie się na gruntach obecnie miejskich, obok fort. Batorego. Grunta te zostały odstąpione parafji katolickiej przez Radę Miejską w zamian za grunta Proboszczowskie, leżące bliżej miasta.

W celu zrealizowania projektu ogrodzenia i zagłębienia pola przeznaczającego pod nowy cmentarz, odbyła się dnia 23 bm. w sali Rady miejskiej konferencja obywatelska, na której przedstawili ks. proboszcz Domachowski obszernie sprawozdanie z dotychczasowych prac wstępnych formalnych i technicznych, apelując do zebranych o zorganizowanie pomocy finansowej i doradczej w celu przyspieszenia budowy cmentarza. Dla usprawnienia akcji wybrano Komitet i dwie sekcje, które rozpoczną natychmiast swą działalność finansową i techniczną. W skład Komitetu weszli znani w mieście z ofiarności obywatele i działacze społeczni.

## 1.478.000 zł na zasiłki dla bezrobotnych

Komisja budżetowa Funduszu Bezrobocia przeznaczyła na zasiłki dla bezrobotnych robotników w m. wrześniu br. sumę zł 1.478.000. Z sumy tej otrzyma zasiłki około 35.000 osób.

## Chelmża

— Sprostowanie. W numerze 191 z 25 bm. ma być, że zastępuje dyr. K. K. O. Jaszaka znajdującą się na urlopie, p. radca Kozłowski, a nie p. radca Kryłowski, jak mylnie wydrukowano.

— W uznaniu bezinteresownej pracy organizacyjnej przy realizacji Pożyczki Narodowej, zostały nadane odznaki pamiątkowe pp.: Augustyniakowi Anastazemu — skarbnikowi Zarządu Miejskiego; Basińskiemu Bolesławowi — skarbnikowi Kasy Urzędu Skarbowego; Brzyckiemu Maksymilianowi — listonoszowi w Chelmży; Bucholcowi Bronisławowi — naczelnikowi stacji kolejowej; Culickiemu Stanisławowi — naczelnikowi Urzędu Skarbowego; Cymbrowskiemu Tymoteuszowi — emerytowanemu rektorowi Gumińskiemu Janowi — urzędnikowi pocztowemu; Jastakowi Klemensowi — dyrektorowi Kom. Kasy Oszczędności; Koniecznemu Leonowi — kierownikowi Agencji Pocz. Teleg. w Dźwierzynie; Krajnikowi Ignacemu — st. asystentowi kolejowemu; Kurzetkowskiemu Bronisławowi — burmistrzowi m. Chelmży; Rydlewskiemu Marjanowi — kierownikowi Kasy Urzędu Skarbowego; ks. prałata Szydłowskiemu Józefowi; Szymańskiemu Wincentemu — urzędnikowi pocztowemu; Wieszkowskiemu Janowi — kierownikowi Agencji Pocztowo-Telegraf. w Rozgartach; Wisniewskiemu Julianowi — sekretarzowi miejskiemu; Zacharkowi Janowi — rolnikowi w Chelmży; Zakrzewskiemu Józefowi — inwalidzie ociemniałym; Zeitzowi Leonowi — listonoszowi w Chelmży.

— Nieszczęśliwe wypadki. Kupiec p. Balcerowicz właściciel sklepu żelaznego przy ulicy Toruńskiej, wchodząc rano do sklepu, poślizgnął się tak, że złamał nogę w kostce.

Tego samego dnia w godzinach późniejszych złamała sobie nogę żona p. Riemera, właściciela młyna motorowego przy ul. Paderewskiego, upadłszy na schodach przy schodzeniu do piwnicy.

W sobotę około godz. 9.30 spadła większa ilość tynku ze ściany kamienicy przy ul. Toruńskiej 1, własność p. Roetylowej z Chelmży.

Na szczęście nikt podówczas nie przechodził, a nie trudno o wypadek śmiertelny. Pani B. otrzymała podobno swego czasu nakaz odnowienia domu, przeciwko któremu wniosła zażalenie.

Tak samo spadła przed kilku dniami większa ilość tynku ze ściany domu mieszkalnego p. Kimca przy ul. Szewskiej. I ten wypadek również odbył się szczęśliwie.

— Na powódzian. Komitet zawiadamia, że na rzecz ofiar powodzi przyjęto w czasie od 15 do 22 bm. od: p. Małgorzaty Mikołajczykowej z Chelmży 2,— zł; p. M. Błońskiej z Chelmży 2,— zł; p. J. Jarzembowskiego z Chelmży 2,— zł; Tow. Gimn. „Sokół” w Chelmży tyt. zysku z zabawy 26,95 zł; Sodalicii Marjańskiej żonńskiej w Chelmży tyt. zbioru na akademii z okazji rocznicy „Cudu nad Wisłą” 40,— zł; Cechu krawieckiego i kuśnierskiego w Chelmży 11,40 zł; ze skarbonki u p. Bronisława Górtowskiego, Chelmża 6,54 zł; ze skarbonki z hurtowni tyt. p. Warszawskiego, Chelmża 2,90 zł; ze skarbonki w Kom. Kasie Oszczędności, Chelmża 4,70 zł. Razem dotąd wpłacono 2.445,21 zł. Ponadto złożyli pp.: Władysław Siudziński z Chelmży 6 nowych płaszczy; Józef Jackowski z Chelmży, nowe czapeczki, maćki i pończochy; Wilhelm Lindemann z Chelmży większą ilość odzieży i ubiwa.

## Kaliska, pow. Starogard

— Zbiórka na powódzian. Pracownicy taraku państwowego w Kaliskach złożyli na rzecz powódzian 300 zł 40 gr jako 1 proc. od poborów urzędniczych przez 3 mies. i 1/2 dnia netego zarobku robotników biorąc pod uwagę 12 % zabawy urzędzonej na ten cel uzyskano zł 280, to na niewielką wioskę, jaką jest Kaliska, zebrana kwota stanowi poważną sumę.

## 10.000 złotych ofiarowała f. „Polskarob” na budowę Bazyliki Morskiej w Gdyni

Wielka firma przeladunkowa „Polskarob” złożyła za pośrednictwem swego dyrektora Naczelnego Konsula Generalnego Szwecji inż. Napoleona Korzona sumę 10.000 złotych na budowę bazyliki morskiej na ręce Komitetu budowy bazyliki.

Hojny dar f. „Polskarob” będzie niewątpliwie przykładem również dla innych wielkich

firm portowych w Gdyni.

Jak już swego czasu donosiliśmy jedną z pierwszych firm, które złożyły większe ofiary na ten szczytny cel było Konsorcjum Polsko-Francuskie dla Budowy Portu, które na ręce Komitetu złożyło kwotę 25.000 złotych za pośrednictwem dyrektora zarządzającego Konsula francuskiego p. Rogera le Goff.

## „Odważny” opozycjonista straszył Pomorzan... Hitlerem

W sobotę, 25 sierpnia przed wydziałem karnym Sądu Grodzkiego w Toruniu odbyła się ciekawa rozprawa która doskonale odzwierciedla poziom umysłowy oraz „patriotyzm” pewnych grup społeczeństwa.

Mianowicie w dniu 14 listopada ub. roku, do kupca Karola Zawisłewskiego, posiadającego sklep przy Staromiejskim Rynku w Toruniu, przybył jego stary znajomy z Nowogrodzka, który w rozmowie oświadczył m. in. że jest zwolennikiem rządów t. zw. pomajowych, oraz członkiem BBWR.

Zawisłewski, znany opozycjonista, nie chciał

się pogodzić z wywodami swego gościa i oświadczył mu wprost że „na szczęście istnieją tendencje wysłania do kanclerza Hitlera delegacji, która by ueltra poprosiła, aby zajął Pomorze, nadal mu autonomię oraz przeprowadził sanację”.

Za powyższy użyty przez Zawisłewskiego zwrot przedstawiający w fałszywym świetle patriotyzm Pomorza i mogący wywlekać niepokój publiczny, Sąd skazał go na 6 miesięcy aresztu i 30 zł. grzywny, nadal mu autonomię oraz przeprowadził sanację”.

## Tajemnicze samobójstwo kobiety w porcie gdynskim

Wczoraj w nocy do jednego z basenów portowych rzuciła się jakaś blakająca się przez parę godzin po terenach portu kobieta.

Plusk wody i niemożliwy krzyk, wydany przez desperatkę zaalarmowały pracujących w pobliżu robotników, którzy rzucili się natychmiast na ratunek.

Dzięki szybkiej orientacji ratujących nieszczęśliwą kobietę wydobyto z topieli i po przywołaniu pogotowia przewieziono w stanie nieprzytomnym do Szpitala SS. Miłosierdzia.

Niestety wszystkie intensywnie stosowane zabiegi celem przywrócenia jej życia okazały się bezskuteczne i tajemnicza kobieta nie odzyska-

szy przytomności zmarła.

Policja wszczęła dochodzenie celem stwierdzenia tożsamości ofiary samobójczego zamachu, gdyż przy desperacie nie znaleziono żadnych dokumentów ani żadnego przedmiotu, któreby wskazywały na jej pochodzenie.

Zachodzi tu prawdopodobnie zamach samobójczy na tle nędzy.

Są to bowiem najczystsze w Gdyni wypadki a powoduje je zbyt lekkomyślne zjeżdżanie się do Gdyni bezrobotnych z całej Polski, którzy znalazłszy się tu na bruku i nie mogąc znaleźć żadnej pracy i minimalnego chociażby zapobku nieprz robia zamachy na własne życie.

# Dzień w Toruniu



Wtorek  
28  
sierpnia

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek: Józefa Kalas — Wtorek: Augustyna b. w Dk

— Nocny wjazd aptek. Do dnia 29 bm. włącznie działają: w śródmieściu — apteka „Pod Orłem”, Rynek Staromiejski, na Bydgoskim Przedmieściu: apteka „Sw. Anny”, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana), na Mokrem — apteka „Pod Łabędziem”, ul. Kościuki 15 (od godz. 22 do rana).

## REPERTUAR KIN.

MARS — „Zabawka”.  
LIRA — „Kuszenie szatana”.  
ŚWIATOWID — „Synowie p. styni”.  
PALACE — „Kobieta i bestja” i rewja „Radio-Palace”.

## Informator dla przyjezdnych

w Toruniu

**Polecamy restauracje i kawiarnie**  
Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancing  
**Najlepsza okazja kupna:**  
Browar i Słodownia Kobylepole, filia Toruń. Czerwona Droga 35, tel. 312. Piwa, porter, limonady, woda sodowa  
B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.  
Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych klinik ocznych i dla wojska  
Schwenkgrub — Radio, ul. Łazienna 17. — Aparaty — części.

## Z miasta

— Zapisy do 6-klasowej szkoły katechetycznej Pomorskiego Towarzystwa Szkoły Poszechniej przyjmują się codziennie od godz. 12—13 i od 17—18 w lokalu szkoły przy ul. Piastowskiej nr. 2.

Zapisy przyjmuje się od I—VI klasy.

Szkola mieści się w budynku posiadającym idealne warunki higieniczne: obszerne, słoneczne klasy, ogródek itd.

Personel nauczycielski starannie dobrany.

Szkola znajduje się pod stałym nadzorem Kuratorjum, przygotowuje do gimnazjum, udziela bez dodatkowej opłaty we wszystkich klasach lekcji francuskiego.

Liczba dzieci w każdej klasie jest ograniczona. Urzędnicy, członkowie „Rodziny Urzędniczej” oraz wojskowi mają znaczne ulgi w opłatach.

— Dzień Chorych urządza parafia N. P. M. ze współudziałem Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo w środę dnia 29 sierpnia br. O godz. 8,30 Msza św., podczas której wspólna komunia św., po Mszy św. błogosławieństwo chorych Przenajśw. Sakramentem i wspólne odprawienie odpustu jubileuszowego. W przeddzień dn. 28 bm. spowiedź zgłoszonych chorych w ich mieszkaniach w godzinach popołudniowych.

— Zamknięcie półkolonii. Półkolonia letnia dla dzieci najbardziej potrzebujących w Podgórzu i Piaszkach czynna była od 2 do 31 lipca. Przeciętnie bawiło na półkolonii 90 dzieci, pod kierownictwem Zarządu Miejskiej Opieki Rodzicielskiej. Na zakończenie półkolonii odbył się wspólny podwieczorek dla dzieci przy udziale Zarządu półkolonii i pań z Opieki Rodzicielskiej, dyżurnych kolejno przez czas trwania półkolonii przy wydawaniu pożywienia dzieciom. Dzieci pożegnał w krótkich słowach wychowawca półkolonii nauczyciel p. Gignál, a następnie przemówił do nich prezes Opieki Rodzicielskiej i kierownik półkolonii p. Kowalski. Zarząd półkolonii letniej w Podgórzu dziękuje serdecznie za wydatną pomoc, okazaną najbardziej potrzebującym dzieciom naszego miasta pp. generałowi Maksymowicz-Raczyńskiemu, Komendantowi Garnizonu za łaskawe udzielenie pomieszczenia dla półkolonii w koszarach Żyrmirskiego, Starości Rogowskiemu, Inspektorem Szkolnemu Seibowi za udzielone fundusze i artykuły żywnościowe, mjr. Janowskiemu, Bur-

mistrzowi Stamirowskiemu za wydatną pomoc w uruchomieniu półkolonii, oraz paniom z Opieki Rodzicielskiej za bezinteresowne dozоровanie nad działawia.

(—) Kowalski, prezes.

— Kursa dla dorosłych. Gotowania (4-miesięczne); Trykotarstwa (5-miesięczne); Praso wania sztywnego (2-miesięczne); Krawieczyzny (1-miesięczne) odbywać się będą w godzinach popołudniowych w Państwowej Szkole Zawodowej Żeńskiej, Toruń, ul. Strumykowa 4. Wpisy odbywają się codziennie od 16—19. Oj. lata: wpis 10 zł., miesięcznie 5 zł. 5766



## KINO LIRA KINO

Uroczyste otwarcie kina i sezonu 1934/35

po gruntownym remoncie i zainstalowaniu najnowszych udoskonalen w aparaturze dźwiękowej.

Prapremjera w Polsce — u nas w Toruniu!

Najspanialsza uczta dla miłośników kina! Bożyszczę tłumów, największy śpiewak ekranu, płomienny i ognisty Hiszpan **JOSE MOJIK** w swym najnowszym i najpotężniejszym arcydziele p. t.

## KUSZENIE SZATANA

Superfilm, który przeszedł wszelkie oczekiwania i wszystkie dotychczas widziane z tym największym aktorem filmu. Koncertowa gra! Wzruszająca treść! Upajające melodie

DOBOROWY NADPROGRAM

Uwaga! Wszystkie dotychczas wydane passe-pour unieważnia się. Początek o godz. 5, 7 i 9-ej. W niedz. o godz. 3, 5, 7 i 9-ej

## Toruń powodzianom Dalsze ofiary

Na konto Miejskiego Komitetu Pomocy Powodzianom Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Torunia wpłacili dalsze ofiary pp.: firma Fr. Czolbe 50 zł; pracownicy firmy Fr. Czolbe 10 zł; B. Dybowski 2 zł; Państw. Szkoła Zaw. Żeńsk. 33,60 zł; M. Morkowski 5 zł; T. Stremmel 15 zł; firma Kaniewski 5 zł; pracownicy miejscy (Główna Kasa Miejska) 99,80 zł; St. Rosiński 3 zł; administrator domów — Pickary 30 — 2 zł; H. Esden-Tempska 20 zł; K. Szubryczyńska 2 zł; M. Wosikowska 4 zł; H. Kiefer 3 zł; T. Gardzieliwski 3 zł; J. Kuch niewicz 15 zł; 4 Pulk Lotniczy 18,64 zł — razem: 291,04 poprzednio wpłacono 15.569,88 zł, razem: 15.860,92 zł.

Ponadto w składnicy Komitetu przy ulicy Chełmińskiej 16 złożyli dalsze ofiary w naturaljach: firma St. Jaugsch i Ska 140 kg peklowanych przetworów mięsnych, pp. W. Grunert, K. Steinbach i A. Łęgowski — większa ilość materiału na suknie, kapeluszy i odzieży.

## Na białym czworoboku.

### Lira — „Kuszenie szatana”

(sz.) Kalifornia przed stu laty, kiedy to O. O. Francuskanie wszczepiali w napół dzikich Indian kulturę i cywilizację zachodnio-europejską. Jednego z zakonników szatan namawia do zerwania ślubu ubóstwa i czystości. Franciszkanin jednak, wezwawszy Boga, zwalcza pokusę i pozostaje wierny Stwórcy. Oto treść obrazu. Jej wielka i budująca wartość oraz doskonała reżyseria, gra aktorów — zwłaszcza José Moica — i przepiękne melodie hiszpańskie nakazują polecić ten film bezwzględnie wszystkim.

Kierownictwu kina można pogratulować umiejętnego, estetycznego odnowienia sali.

## Światowid — „Synowie pustyni”

(sz.) Nieustanne wybuchy śmiechu na sali kina świadczą, że znani Flip i Flap podobali się publiczności jako „synowie pustyni”. Wyświetleniem tego obrazu dyrekcja kina „Światowid” dała dowód, że chce dotrzymać danej obietnicy i wystawiać tylko wartościowe filmy. — Nadprogram również wart obejrzenia.

## Starogard

— Osobiste. Prezes zamiejscowego Wydziału Sądu Okr. Chojnice p. dr. Wincenty Jodłowski po powrocie z urlopu objął urzędowanie.

— Otwarcie czytelnicy. Czytelnia T. C. L. otwarta jest dla publiczności w niedzielę i piątek od godz. 17 do 19.

— Rozgrywkę tenisową. Rozpoczęły się rozgrywki tenisowe o mistrzostwo stolicy Kociewia. Do zawodów zgłoszono najlepsze rakiety miejscowe i okoliczne.

## Mieszkańcy Jakóbskiego Przedm. mają głos

Ulica Przy Rzeźni, czy ulica Lubicka?

Którędy zostanie przeprowadzona nowa linja tramwajowa?

Jedną z najaktualniejszych spraw w Toruniu jest kwestja budowy linji tramwajowej na Jakóbskie Przedmieście. Jak wiadomo, Zarząd Miasta projektuje przeprowadzenie tej linji z ulicy Warszawskiej, pod mostem kolejowym, dalej wzdłuż Wisły, ulicą Traugutta na ulicę Lubicką. Część mieszkańców Jakóbskiego Przedmieścia przyjęła projekt Magistratu z wielkim zadowoleniem, zwłaszcza można to powiedzieć o tych, którzy mieszkają właśnie przy ul. Lubickiej. Natomiast duża, bodaj czy nie większa część obywatelstwa z Jakóbskiego Przedmieścia, składająca się w lwiąj części z mieszkańców okolic ulicy Przy Rzeźni, domaga się przeprowadzenia linji tramwajowej z ulicy Warszawskiej, ulicą Zygmuntowską (lub Dobrzyńską), koło pomnika poległych 63 p. p. i ementarzy na ulicę Przy Rzeźni.

W związku z powyższym sporem, współpracownik naszego pisma udał się na Jakóbskie Przedmieście, by na miejscu wybiadać opinie mieszkańców „niezgodnego” przedmieścia. Poniżej reasumujemy spostrzeżenia poczynione przez niego na „Jakóbskiem”.

Wszyscy mieszkańcy przy ulicy Lubickiej są bezwzględnie za przeprowadzeniem linji tramwajowej przez ich ulicę. Stanowisko swe popierają twierdzeniem, że tramwaj powinien przechodzić przez główną ulicę dzielnicy, a za nią uważają właśnie ulicę Lubicką. Tego samego zdania są pracownicy firmy „Lubań-Wronki”, której zakłady przemysłowe znajdują się na krańcach przedmieścia, u wylotu ulicy Lubickiej. Nie można im się dziwić — każdego zawsze bolą własne nogi no i... własną kieszeń.

Mieszkańcy ulicy Przy Rzeźni i jej okolicę uważają, że linja tramwajowa powinna przebiegać przez ulicę Przy Rzeźni, z niej skręcić na Targową i dojść do dworca Toruń Mokre. Motywy, którymi popierają swoje zdanie, mają charakter znacznie mniej egoistyczny, aniżeli uzasadnienia grupy z ulicy Lubickiej.

Zwojennicy ulicy Przy Rzeźni twierdzą przede wszystkim, że główne arterje Jakóbskiego Przedmieścia tworzy nie ulica Lubicka, lecz ulica Przy Rzeźni. Trzeba im przyznać, że mają dużo słuszności. W okolicy ulicy Przy Rzeźni skupiają się główne placówki przemysłowe i handlowe przedmieścia i — co najważniejsze — przy tej ulicy znajduje się główny zakład przemysłowy — rzeźnia miejska. Poza tem okolicę ulicy Przy Rzeźni nadają się do dalszej rozbudowy przedmieścia, gdyż posiadają jeszcze bardzo dużo niezabudowanych terenów. Nie można tego powiedzieć o ulicy Lubickiej. Chyba, że dla zabudowania jej okolic, Zarząd Miasta postawiliby... przemieść koryto Wisły na Rudak i Stawki, lub wprost je zasypać.

Duża część mieszkańców śródmieścia Torunia popiera projekt przeprowadzenia linji tramwajowej przy ulicy Przy Rzeźni, twierdząc, że śródmieście miało by wówczas dogodną komunikację nie tylko z Jakóbskim Przedmieściem i rzeźnią, ale również z ementarzami: (katolickim parafią św. Jakóba, ewangelickim i żydowskim) i na Mokre, które się bezpośrednio łączy z ulicą Przy Rzeźni. Zwłaszcza wychowankowie oraz cały korpus oficerski Centrum Wyszczolenia Artylerji mieliby wreszcie dobre połączenie z miastem.

Z uzasadnień „zwoleńników ulicy Przy Rzeźni” przebija jednak znacznie więcej słuszności niż przy twierdzeniach mieszkańców ulicy Lubickiej. Widać więc, że Zarząd Miasta będzie musiał poddać swój projekt rewizji.

Cały powyższy spór nie zaistniał by wogóle, gdyby p. prezydent Bolt, zwołując w sprawie tramwajowej konferencję mieszkańców Jakóbskiego Przedmieścia, był zaprosił na nią również mieszkańców ulicy Przy Rzeźni. Nie uczynił tego, gdyż zwołał tylko kilkunastu obywateli z ulicy Lubickiej. I dlatego będzie teraz musiał ten błąd naprawić.

## Pielgrzymka Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo do Wilna

Wobec pewnych wątpliwości, które tu i ówdzie powstały, mianowicie kto może brać udział w pielgrzymce do Wilna, komunikujemy niniejszem, że w pierwszym rzędzie wchodzi w rachubę Panje należące do Stowarzyszeń Pań Mił. św. Wincentego a Paulo i ich rodziny. Jednakże mogą brać udział również i inne osoby (oczywiście wyznania katolickiego), bez różnicy płci i wieku. Wobec tego jeszcze przesyłujemy zgłoszenia, należność trzeba jednakże zapłacić najpóźniej do dnia 28 bm. włącznie do „Orbisu” — Toruń, ul. Szeroka nr. 1.

Rada Centralna Związku Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo Diecezji Chełmińskiej, Prezydentka (—) Boltowa, Sekretarka generalna (—) Zapalowska Dyrektor (—) Ks. Prałat Wyśniski.

wacie z kołnierzykiem futrzanym dla zabezpieczenia szyjki włożone na zwykłe domowe ubranie. Oprócz tego, dla dziewczynek kapłurek lekko watowane, szczerne do główki przyciągający, miękkie i lekkie; dla chłopczyków czapeczka futrzana lub też watowana, obłożona futerkiem. Ciepłe kamazysze i klosze dopełniają całości.

Zawijywanie na szyjkach dzieci ciepłych chusteczek jest zupełnie niepotrzebne, jako zbyt wydelikacające gardło. Z drugiej strony znów umyślnie gorszenie szyi na mrozy jest nieuzasadnione, jako zbyt silnie narażające gardło na zaziębienie.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR **PALACE** MICKIEWICZA NR. 77  
DZIŚ PREMIERA  
niezwykle emocjonującego filmu p. t.  
**Kobieta i bestja**  
Walka namigotności, miłości i siły o prawo do kobiety!  
W rolach głównych: **Carola Lombard, Charles Langhton** oraz **Charles Bickford**  
Na scenie! Nadprogram Na scenie!  
Niebywała rewja humoru p. t.  
**„RADJO — PALACE”**  
Wulkan humoru! Huragany śmiechu!  
Bomby wesołości!  
ANONS! Dnia 1 września br. uroczyste otwarcie sezonu, z udziałem p. NIUTY BOLSKEJ i nowozamierzonych artystów.  
Początek o g. 5, 7 i 9, w niedz. i święta o g. 3, 5, 7 i 9.



# Z całego kraju

## Warszawa

### OTWARCIE ALEI ŻWIRKI I WIGURY.

W piątek odbyło się przy zbiegu alei Raczkińskiej i Wawelskiej uroczyste otwarcie Alei Żwirki i Wigury, która łączy Warszawę z lotniskiem na Ckeciu. Otwarcia dokonał minister Spraw Wewnętrznych Marjan Zymla z Kociętkowskim.

## Kraków

### NOWA POWÓDŹ W POW. LIMANOWSKIM.

W dniu 24 bm. wskutek ulewnej deszczu, trwającego od godziny 16-ej, wezbrały na terenie powiatu limanowskiego potoki do tego stopnia, że wypełniły wszystkie, po ostatniej powodzi rozszerzone koryta rzeczne. Poziom wody wynosił 1 i pół metra ponad stan normalny. O godz. 18-ej wody zaczęły opadać.

### WYROK NA ŻŁODZIEJA.

Sąd Okręgowy w Turnowie skazał Franciszka Barana, kierownika agencji pocztowej i kasjera Kasy Stefczyka, za sprzeniewierzenie 6.700 zł. na łączną karę 2 i pół roku więzienia i pozbawienie praw obywatelskich przez lat 5.

## Poznań

### 15. LECIE 14 DYWIZJI PIECHOTY WIELKOPOLSKIEJ.

Prasa poznańska poświęca dłuższe artykuły 14 dywizji piechoty wielkopolskiej, dawniej 1-ej dywizji strzelców wielkopolskich, z okazji 15-lecia istnienia tej dywizji. Dzienniki przypominają przy tej okazji bohaterskie dzieje dywizji z okresu 1918—29. Święto dywizji, które miało mieć bardzo uroczysty charakter, zostało odłożone, a fundusze, przeznaczone na ten cel oddano na rzecz ofiar powodzi.

### ATTACHES WOJSKOWI W POZNANIU.

W piątek, po zakończeniu ćwiczeń w Biedrusku odbył się w miejscowym kasynie obiad na cześć attachés wojskowych. Po powrocie do Poznania goście cudzoziemscy wzięli udział w przyjęciu, wydanym przez miasto w złotej sali ratusza. Próż attachés wojskowych i gen. Nygręna, szefa sztabu generalnego armii szwedzkiej, obecni byli: szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski, gen. Orlicz-Dreszer, dowódca O. K. gen. Frank, przedstawiciel władz cywilnych oraz honorowi konsulowie państw obcych w Poznaniu.

## Katowice

### DOM ŚLĄSKIEJ IZBY RZEMIEŚNICZEJ.

Izba Rzemieślnicza w Katowicach nabyła na własność dom od zlikwidowanego Górnośląskiego Związku Górniczo-Hutniczego w Katowicach przy pl. Wolności 12. W domu tym znajdują m. in. pomieszczenie wszystkie instytucje rzemieślnicze jak: cechy, związki cechowe, Instytut Rzemieślniczy, Pożyczkowa Kasa Rzemieślnicza, Towarzystwo Czeladnicze, Towarzystwo Opieki nad Młodzieżą Rzemieślniczą itd.

### PIELGRZYMKI DO CZĘSTOCHOWY.

Z Katowic wyjechała do Częstochowy trzecia pielgrzymka Polaków ze Śląska Opolskiego w liczbie około 300 osób. Pielgrzymkę zorganizowała dziesiąta Śląska Związek Polaków w Niemczech.

## Wilno

### KATASTROFA LOTNICZA.

W sobotę, o godz. 13.45 z lotniska na Porubanku wystartował do lotu ćwiczebny członek Aeroklubu Wileńskiego Franciszek Wasilewski lat 20. Po dwukrotnym okrążeniu lotniska w chwili, gdy znajdował się na wysokości około 100 metrów, samolot przechylił się na bok i runął nadół, spadając na ulicę Żwirki i Wigury. Aparat rozbił się kompletnie. Lotnik poniósł śmierć na miejscu.

## Sosnowiec

### SZCZĘŚLIWE OCALENIE ZASYPANYCH GÓRNIKÓW.

Wskutek wstrząsu tektonicznego w podziemiach kopalni Solvay w Groczcu zasypańni zostali zwałami węgla trzej górnicy. Po kilkuna-

stogodzinnej pracy kolumna ratownicza dotarła do nich około północy i zasypanych wydobyła żywych i zdrowych na powierzchnię. Uniknęli oni śmierci dzięki temu, że przez cały czas przebywania w podziemiach mieli dostęp powietrza.

## Kutno

### ŻŁODZIEJ NA URZĘDZIE.

W dniu wczorajszym, na sesji wyjazdowej w Kutnie, Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrzył sprawę b. wójta gm. Krzyżanówek, Sęczkowskiego Józefa, który jako prezes spółki wodnej „Miejca” zdefraudował 13.500 zł. Sąd Okręgowy skazał defraudanta na dwa lata więzienia i 3500 zł. grzywny z zamianą na 6 miesięcy więzienia, pozbawiając go praw obywatelskich na przeciąg 8-10 lat.

## Płock

### KRADZIEŻ ŚWIĘTOKRADCZA.

W tych dniach popełniono kradzież świętokradczą z kościoła parafialnego na przedmieściu Płocka Radziwiu. Żłodzię zakradli się do kościoła nocą, rozbili tabernakulum, rozsykali po ołtarzu komunię, a puszkę do komunikantów zrabowali, poczem włamali się do zakrystii, gdzie skradli trzy srebrne, złoczone kielichy i złotą monstrancję. Rozbili także puszkę do ofiar, którą jednak niedawno była opróżniona.

## Przedłużenie terminu zniżek kolejowych dla zwiedzających Kresy Wschodnie

Tow. Rozwoju Ziemi Wschodnich zainicjowało akcję turystyczną na terenie Ziemi Wschodnich, uważając poznanie tych połaci kraju za jeden z ważniejszych czynników zespolenia ich z Rzeczpospolitą.

Dla ułatwienia turystom zwiedzania ziem wschodnich, Min. Komunikacji przyznało znaczne zniżki kolejowe zarówno dla wycieczek, jaki dla poszczególnych turystów, którzy wykupują karty uczestnictwa. Zniżki te obowiązywały pierwotnie na lipiec i sierpień, obecnie zaś zostały przedłużone na wrzesień.

## Programy radiowe

### Poniedziałek, dnia 27 sierpnia 1934 r. RADJOSTACJA WARSZAWSKA.

6.30 Pieśń „Kiedy rano wstają zorze”. 6.38 Gminastyka. 7.05 Dziennik poranny. 6.35, 6.53, 7.10 Muzyka poranna (płyty). 7.20 Chwilka pań domu. 7.25 Program na dzień bież. 7.30 Rozmaitości. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorol. 10.05 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.16 Muzyka lekka z Cichocinka. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 Muzyka popularna (płyty). 14.00 Wiadom. o eksp. polsk. 10.05 Wiadom. gospod. 15.00 Koncert z Katowic. 16.30 Muzyka tan. (płyty). 17.00 Audycja dla dzieci: „Byliśmy na Baraniej Górze” — wygl. p. A. Janowski (pogadanka). 17.15 Koncert solistów. 18.00 „Praca zawodowa kobiet a obowiązki domowe” — wygl. p. R. Dalborowa. 18.15 W. A. Mozart: Kwintet g-moll (płyty). 18.45 Pogadanka B. Winawera. 18.55 „Życie kulturalne artystyczne stolicy”. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Program na dzień nast. 19.15 „W szybie górnośląskim” (tr. z Katowic). 19.40 Piosenki w wyk. chóru Dana. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 „Myśli wybrane”. 20.02 „W grobowcu Tut Ankh-Amuna” — wygl. p. R. Fajans (feljet.). 20.12 Muzyka lekka. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego oraz W. Żywulewskiego (gitara). 20.50 Dziennik wiecz. 21.00 Tr. z Gdyni capstrzyku ku Marynarki Wojennej. 21.02 „Skrzynka poczt. roln.” — omówi inż. W. Tarkowski. 21.10 Koncert popul. w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Cziemińskiego. 21.40 Recital fortep. W. Łabuńskiego. 22.10 „Wybuch wojny — wspomnienia osobiste” — wygl. p. Z. Kisielewski. 22.25 Muzyka

## Kielce

### FATALNE SKUTKI PALENIA PAPIEROSA W STODOLE.

We wsi Bęczków powiatu kieleckiego w zagrodzie Piotra Szatkowskiego wybuchł pożar, który następnie przetrzącił się na sąsiednie zabudowania i zniszczył ogółem 5 domów mieszkalnych i 5 stodół ze zbiorami. W czasie pożaru doznał ciężkich poparzeń Stefan Kóźka, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Kielcach. Pożar powstał wskutek zaprószenia ognia z papierosa przez Szatkowskiego, który syjał w stodole.

### KONGRES EUCHARYSTYCZNY W JĘDRZEJOWIE.

Onegdaj w Jędrzejowie odbyło się uroczyste otwarcie regionalnego kongresu eucharystycznego. W godzinach rannych na wielkim placu przed kościołem bł. Wincentego Kadłubka odprawiona została przez ks. biskupa Kubickiego Msza św., w czasie której przystąpiło do komunii przeszło 3.000 dzieci. Po Mszy uformował się wielki procesja. Popołudniu wygłoszonych zostało kilka przemówień na temat znaczenia kongresu; w godzinach wieczornych przed kościołem bł. Kadłubka odegrano sztukę Calderona p. t. „Tajemnica Mszy św.”

tea. 23.00—23.05 Wiadom. meteorol. dla komunikacji lotniczej.

### NAJCIEKAWSZE AUDYCJE INNYCH RADJOSTACJI.

18.15 Wilno. Recital śpiew. Teodorii Wiedrej - Czornoskiej. 18.30 Moskwa. WZSPS. Koncert symfoniczny. 18.55 Kraków. „Dockoła Czatyrdahu” — wygl. dr. Wł. Dobrowolski. 19.15 Katowice. „W szybie górnośląskim”. 19.15 Wilno. Słuchow. „Królewna z Białowieży” — fragm. z powieści „Sześćdziesiąt Haneczki” — M. Szprykówny. 20.00 Londyn (Regional). „Wieczór Wagnerowski. Tr. z Queen's Hallu. 20.15 Strasburg. Festiwal Wagnerowski pod dyr. Emila Coopera. (Tr. z Vichy). 21.02 Kraków. „Lasy w Polsce i ich znaczenie w gospodarstwie społecznym” — wygl. inż. St. Wyrwiński. 21.10 Wiedeń. Koncert symfoniczny. 22.25 Lwów. Recital śpiew. Dawida Gabla

### Wtorek, dnia 28 sierpnia 1934 r. RADJOSTACJA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń „Kiedy rano wstają zorze”. 6.30 Gminastyka. 7.05 Dziennik poranny. 6.35, 6.53, 7.10 Muzyka poranna (płyty). 7.20 Chwilka pań domu. 7.25 Program na dz. bież. 7.30 Rozmaitości. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorol. 12.05 Codz. Przegl. Prasy Polskiej. 12.10 Koncert zesp. H. Adamskiej-Grossmanowej. 12.30—13.00 Międzynarodowe Zawody Samolotów Turystycznych. 13.00 Dziennik połudn. 13.05 Audycja dla dzieci: „W starym sadzie” pióra Rostafińskiej Choynowskiej (obrazek). 14.00 Wiad. o eksporcie polsk. 14.05 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Godzina muzyki lekkiej w wykonaniu ork. „Hollywood” pod dyr. Z. Górzynskiego i L. Lawińskiego (wesole monologij). 17.00 „Skrzynka P. K. O.” 17.15 Koncert solistów. 18.00 „Maków podhalański” — wygl. p. St. Kaszycki (odczyt). 18.15 Koncert popul. z Cichocinka w wyk. ork. symf. pod dyr. B. Sulca. 18.45 „Turniej lotniczy rozpoczęty” (pogadanka). 18.55 „Chwilka lotnicza i przeciwagazowa”. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Muzyka lekka. Wyk.: E. Zielińska (cytra) i zesp. harmonistów. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 Myśli wybrane”. 20.02 Fragment z „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza (kwadr. poet.). 20.12 „Dziś” — operetka w 3 aktach. W I-ej przerwie: Dziennik wiecz. w II-ej przerwie: Wiad. rolnicze. 22.15 „O wyzyskaniu sił wodnych” — wygl. inż. H. Herbich (odczyt). 22.30 Muzyka taneczna z danc. „Paradis”. 23.30—23.05 Wiadomości meteorol. dla komunik. lotniczej.

### NAJCIEKAWSZE AUDYCJE INNYCH RADJOSTACJI.

18.55 Kraków. „Stary Kraków” — w opr. dr. J. Dobrzyckiego. 19.30 Lahti. Koncert z udział. Małgorzaty Trombini-Kazuro. 20.00 Londyn. (National Programme). Koncert symfoniczny z Queen's Hallu. 20.00 Praga. „Piekneleńskie” — opretka Benesa. 20.10 Wiedeń. Msza c-moll Mozarta. Tr. z Salzburga. 20.30 Stockholm. „Faust” — opera Gounoda — (akt 2 i 3). Transm. z Opery Królewskiej. 20.45 Mediolan. „Wiedeńska Krew” — operetka Jana Straussa.

### MUZYKA LEKKA WYPOCZYNIEM PO PRACY.

Wśród zadań, jakie ma do spełnienia Polskie Radio, nie małą rolę odgrywa problem zapewnienia słuchaczom po pracy godzin przyjemnego wypoczynku. Kwestia wypoczynku jest dziś bowiem bardzo poważnie dyskutowaną sprawą eugeniki społecznej. Psychologiczne doświadczenia wykazały, że najłatwiej, najszybciej i najgruntowniej wypoczywa się po pracy w czasie słuchania bezrolowej muzyki.

Każdemu pracującemu człowiekowi radio przynosi lekką muzykę kilka razy na dzień. Rano, gdy ludzie szykując się do pracy, nie mają czasu na specjalne skupienie, a daje się przez radio lekką muzykę, przeplatana pożytecznymi informacjami — i co ważniejsze — gymnastyką, tak potrzebną mięśniom dla nabrania sprężystości na cały dzień.

W południe, w porze obiadowej małych miasteczek i wsi, po południu, gdy wracają do domu urzędnicy — i wieczorem, kiedy są znużeni całodzienną pracą przemysłowców, handlowców i rzemieślników, radio znowu nadaje muzykę lekką, wesołą, taką właśnie, jaka jest potrzebna nerwom znużonym tempem współczesnego życia.

Podział muzyki lekkiej na odcinki, specjalnie uwzględniające potrzeby różnych grup społecznych i zarobkowych, jest bodaj po raz pierwszy — przed innymi radjofoniami — zastosowany do celów programu radiowego. Podział ten zapewni wszystkim tak potrzebną dziś godzinę wypoczynku. A więc odpoczywajmy przy muzyce.

### OLIMPIADA LOTNICZA W RADJO.

Dnia 28 bm. rozpoczyna się w Warszawie czartery z kolei „Challenge de Tourisme International” przy działaniu lotników Niemc., Francji, Włoch, Czechosłowacji i Polaki.

Polski Radio w szeregu transmisji podawać będzie bezpośrednio wrażenia z przebiegu zawodów informując o nich radiosłuchaczy całej Polski.

Otwarcie „Challenge” odbędzie się w obecności Pana Prezydenta Replitej, członków rządu i korpusu dyplomatycznego.

Wszyscy zawodnicy polscy i obcy zostaną przedstawieni p. Prezydentowi, który dokona przeglądu poszczególnych ekip.

### RADJO URATOWAŁO LOTNIKA.

Lotnik angielski Grierson, który wystartował ze stolicy Islandii do lotu przez Grenlandię do Kanady, musiał przerwać swój lot i wylądować na niezamieszkałym brzegu Grenlandji. Statek rybacki „Derwisz” otrzymał drogą radiową wezwanie Grierson o ratunek. Lotnik powiadomił, że wylądował pomyślnie i że ma żywności na 10 dni. Na poszukiwanie zaginionego udały się 4 statki dunkskie, które odnalazły lotnika na pustynnym wybrzeżu Grenlandji. Grierson odleciał rychło potem do Angmagssalik i znowu radio uratowało życie ludzkie.

## SPRZEDAM

natychmiast za gotówkę z masy upadłościowej

- 1) Samochód osobowy „Pontiac” limuzyna sześciocyndrowa, przebieła około 45000 km.
- 2) samochód ciężarowy „Dodge” sześciocyndrowy, trzytonowy, przebieł około 48000 km.

Najniższa cena za samochód osobowy jest 2500 zł, a za samochód ciężarowy 5000 zł, poniżej których cen samochody sprzedane nie będą. Sprzedaż nastąpi za gotówkę najwcześniej w dniu 25 maja 1934 r. termin odroczenia wyplat przedłużony o dalsze trzy miesiące to jest do 22 listopada 1934 r.

Chojnice, dnia 22 sierpnia 1934 r.

Sąd Grodzki.

I. N. n. 8-34.

### OBWIESZCZENIE.

Firma „Ceres” Tow. z o. p. w Brusach wniosła o odroczenie wyplat w myśl rozp. z 6 marca 1928 r. Termin do rozpatrzenia wniosku wyznacza się na 18 września 1934, o godzinie 10 przed południem w niżej podpisanym Sądzie. Wierzyciele mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Chojnice, dnia 20 sierpnia 1934 r.

Sąd Grodzki.

### OBWIESZCZENIE

Dnia 30 sierpnia 1934 r. o godz. 10-tej w Kornatowie pow. Chełmno, sprzedam w drodze licytacji zbiór żyta z 41 morgów w ilości 246 ctn. Zbiórka reflektantów u p. Chrzastowskiego. 6007

(—) Kwiatkowski Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. w Chełmnie.

### OBWIESZCZENIE

Dnia 30 sierpnia 1934 r. o godz. 12-tej w Ljsewie pow. Chełmno, sprzedam w drodze licytacji: 70 ctn. osznej w klosie. Zbiórka reflektantów w oberży p. Otreby. 6003

(—) Kwiatkowski Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. w Chełmnie.

### OBWIESZCZENIE

o opisie i oszacowaniu nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu Rowiru I. zamieszkały w Grudziądzu ul. Grobłowa 33 na zasadzie art. 668 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 11 września 1934 r. o godz. 10.00 rano zostanie dokonany opis i oszacowanie nieruchomości Aleksandra Szpittera w Łasinie pow. Grudziądź, położonej w Łasinie pow. Grudziądź a oznaczonej w wykazie hipotecznym Sądu Grodzkiego w Grudziądzu „Łasin karta 531”.

W związku z powyższym, na zasadzie § 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, zainteresowane w cytowanym art. k. p. c. wyszczególnione, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rowiru I. w Grudziądzu.

Do akt Km. Nr. 1021.34.

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży, urzędujący w m. Chełmży przy ul. Dworcowej Nr. 8 obwieszcza, że na dzień 19 września 1934 r. został wyznaczony opis nieruchomości majątku Chełmża tom XXX karta 645 wgl. Chełmża tom 42 karta 802 własność firmy „Fama” w Chełmży, i to położonego w Chełmży przy ul. Dworcowej.

W związku z powyższym, na zasadzie § 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

(—) Gramowski, Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

## Rutynowanej korespondentki bankowej

biegle piszącej na maszynie, z stenografią i znajomością języków angielskiego i niemieckiego poszukuje instytucja bankowa w Gdyni. Zgłoszenia: Gdynia skrytka poczt. 29.

## Śniadania Obiady

Kolacje zdrowe, smaczne i obfite pocią

Restauracja - Bar BRACIA MAĆKOWSCY Gdynia, Świętojańska 84.



W sobotę, dnia 25 b. m., zmarł nagle nasz nieodżałowanej pamięci Kolega

# Richard Jacob

właściciel apteki „Pod Iwem“ w Toruniu

w wieku 77 lat.

Sp. Zmarły był zawsze nam miłym Kolegą, to też pamięć o Nim trwale zachowamy,

## Właściciele aptek w Toruniu.

Sygnatura: Km. 1755-33. 6013

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wyrzysku Jan Rostek, mający kancelarię w Wyrzysku ul. Rynek nr. 7 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 października 1934 r. o godz. 10-tej w Wyrzysku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Stefana Drożdżyńskiego kupca w Łobżenicy nieruchomości położonej w Białosłwiu, składającej się: 1) z 2 domów mieszkalnych murowanych, 2) z szop z drzewa, podwórza z ogrodem 24 x 30 mtr. kw., roli 23 a 80 mtr. kw., oraz innych przynależności wskazanych w opisie z dnia 24 kwietnia 1934 r. Nieruchomość ma uzasadzoną księgę hipoteczną Białosłwie Lęzba 10 w Sądzie Grodzkim w Wyrzysku. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 16.470,85 cena zaś wywołania wynosi zł. 12.357,64.

Przystępujący do przetargu obowiązują jest złożyć rekognicję w wysokości zł. 1.647,70 oraz przedłożyć zezwolenie odnośnej władzy na nabycie i przewłaszczenie nieruchomości.

Rekognicję należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Wyrzysku, ul. Bydgoska nr. 125, sala nr. 12.

Wyrzysk, dnia 24 sierpnia 1934 r.  
Komornik: (—) Jan Rostek.

Do akt Km. Nr. 390-34. 5990

**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Chelmży urzędujący w m. Chelmży przy ul. Dworcowej Nr. 8 obwieszcza, że na dzień 17 września 1934 r. został wyznaczony opis nieruchomości majątku Brachnowo tom VI, karta 64 własność małż. Peljksa i Zuzanny Mądrzejewskich w Brachnowie położonego w Brachnowie pow. Toruń.  
W związku z powyższym, na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomiennej nieruchomości lub jej przynależności.  
(—) Gramowski, Komornik Sądu Grodzkiego w Chelmży.

Sygnatura: Km. 1506-33. 6012

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wyrzysku Jan Rostek, mający kancelarię w Wyrzysku ul. Rynek Nr. 7 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 października 1934 r. o godz. 10-tej w Wyrzysku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Orlińskiego, kupca w Wyrzysku nieruchomości: położonych w Bąkowie i Komorowie pow. wyrzyskiego o ogólnej powierzchni 8.68.82 ha. Na Bąkowie znajdują się: 1) dom mieszkalny (fachówka), 2) chlew murowany, 3) stodoła (fachówka), 4) szopa i przybudówka z desek, oraz innych przynależności wskazanych w opisie z dnia 26 kwietnia 1934 r. Nieruchomości mają uzasadzoną księgę hipoteczną Bąkowo 35 i Komorowo 15 w Sądzie Grodzkim w Wyrzysku.

Nieruchomości oszacowane zostały na sumę zł. 6.510,00 cena zaś wywołania wynosi zł. 4.882,50.

Przystępujący do przetargu obowiązują jest złożyć rekognicję w wysokości zł. 651,00 oraz przedłożyć zezwolenie odnośnej władzy na nabycie i przewłaszczenie nieruchomości.

Rekognicję należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Na nieruchomości Bąkowo l. 35 w dziale III pod nr. 16 zapisane jest 1.000 dol. amer.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Wyrzysku, ul. Bydgoska nr. 125 sala nr. 12.

Wyrzysk, dnia 24 sierpnia 1934 r.  
Komornik: (—) Jan Rostek.

## Rutynowanej korespondentki

biegle piszącej na maszynie ze stenografją znajomością buchalterji poszukuje instytucja handlowo-przemysłowa. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Morskiej“ Gdynia, pod „H. P.“ 6008

**TORUN**  
**3 pokoje**  
z kuchnią, łazienką, służbowym, do wynajęcia. Wiadomość: Toruń, ul. Matejki 28, m. 19, w godz. 9—12 i 16—18, 5991

Poszukuje się **pokoi** oddzielnych dla artystów w centrum Ziem Pomorskiej. Oferty z ceną do Dyrekcji Toruń, Poniatońskiego 1, m. 5, 5993

**Kapelusze**  
damskie najmodniejsze w dużym wyborze, najtaniej poleca Leokadja Ekowska, Toruń, Szeroka 37. 5994

**Poszukuję pokoju** z urywalnością łazienki przy **rodzine** niemieckiej. Warunki: konwersacja w języku niemieckim. Wiadomość: Toruń, Poniatońskiego nr. 1, m. 5. 5993

I ewentualnie **2 pokoje** skromnie umeblowane z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Toruń, Mickiewicza 80 m. 2. 5889

Smaczne śniadania, obiad, kolacje, dobrze pielęgnowane napoje poleca **Śniadalnia Marjan Kopliński** Toruń, Szeroka 25. 5925

**Rewolucja** w Klermaszu Światowym który został przeniesiony na Staromiejski Rynek 30, (dawnej F. C. Hamerscy). Tytuł: siacze artykułów za bezcen Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 2389

**Instalacje elektryczne** dla siły i światła wykonuje tanio i fachowo zakład elektryczny. A. GOMOWSKI Toruń, Mickiewicza 88 5431.

**Buchalter,** księgowy, korespondent lub urzędnik rachunkowy i manipulacyjny poszukuje pracy. Oferty do „Dnia Pomorskiego“ Toruń. 5984

Przy ul. Szerokiej 21 m. 4 (fa Kalamajski) w Toruniu zostaje otwarty z 1 września **Zakład Kosmetyki Leczniczej „IRIS“**

Prowadzony przez dyplomowaną kosmetyczkę z praktyką krajową i zagraniczną, była współpracowniczką Instytutu Kosmetyczno-Lecarskiego Izis w Warszawie. Wykonuje po cenach niskich wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki i posiada stale mleczka, kremy, pudry własne oraz Instytutu Izis w Warszawie. 5983

**Polecam i maki, kasze, kaszki, grochy, paszę** dla koni, kur, gołębi. Słoma, siano, siczka stałe na składzie. E. Hutek, Toruń, Szosa Chelmińska 15, telef. 498. 5992

**GDYNIA**  
**MEBLE**  
różnego rodzaju w solidnym wykonaniu po cenach konkurencyjnych poleca **Gdyńska Centrala Mebli** Gdynia, Starowiejska 40, telef. 2625. 5933

**5-pokojowe** mieszkanie, łazienka, ogród, z kompletnie umeblowaniem lub bez do wynajęcia. Gdynia, Kamienna Góra — willa „Danuta“, tel. 2460. 5979

**Szlachetne tynki** tercazyt, terabona, felzytyn do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentynowe, carata, stonnie lastricowe. Adres: „ELEWACJA“ Gdynia, Abrahama 35, telefon 2773. 5931

**Zabawki** i piśmienne artykuły tanio do sprzedania. Wiadomość: „Dzień Grudziądzki“ (5942)

**Okazja!**  
Nowe zabudowania maszynowe o powierzchni 1400 mtr. kwadr. (długości ca 70 m.) przy dworcu nadające się na składnice, warsztaty wszelkiego rodzaju — sprzedaż korzystnie K. K. O. miasta Grudziądza. (5943)

**Truskawki, Rabarbar, Szparagi**  
Teraz najlepsza pora do sadzenia. Najtańsze, najlepsze i najpewniejsze u **Br. Nowackiego Okonin** (5716) poczta i kolej Melno.

## Wezwanie do złożenia ofert.

Kwatermistrzostwo Centrum Wyszczolenia Podoficerów Lotnictwa w Bydgoszczy, ogłasza przetarg na dostawę chleba czysto pszennego, z mąki 65% przemiatu, w bochenkach 300 gramowych. Dziennie zapotrzebowanie chleba wyniesie około 110 kg.

Oferty, z podaniem ceny jednostkowej za 1 kg, w kopertach zalakowanych, winne wpłynąć do Kwatermistrzostwa najpóźniej do dnia 29 sierpnia br.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na wpłacone wadium w wysokości 100 zł, oraz zaświadczenie (dyplom) subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Otwarcie ofert i przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1934 r. o godz. 8,30 w Kwatermistrzostwie C. W. P. Lotn. Zl. 1026-8

Kwatermistrz C. W. P. Lotn.: (—) Adamski, por. int.

Sygnatura: Km. 1318-34. 6010

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru I. Kazimierz Tustanowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Dworcowa Nr. 57 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 sierpnia 1934 r. o godz. 9,30 w Bydgoszczy ul. Gdańska Nr. 34 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należącej do Zdzisława Zdebskiego, składających się z obrazów olejnych, albumów i papieru rysunkowego oszacowanych na łączną sumę zł. 690,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Zl. 284-8

Bydgoszcz, dnia 7 sierpnia 1934 r.  
Komornik: (—) K. Tustanowski.

Sygnatura: Km. 1486-34. 6011

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru I. Kazimierz Tustanowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Dworcowa nr. 57, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 sierpnia 1934 r. o godz. 10,00 w Bydgoszczy, ul. Al. Mickiewicza nr. 3 odbędzie się licytacja ruchomości, należącej do Alfonsa Dybowskiego, składających się z pianina „Sommerfeld“, oszacowanego na łączną sumę zł. 1000,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Zl. 285-8

Bydgoszcz, dnia 7 sierpnia 1934 r.  
Komornik: (—) K. Tustanowski.

**Przedstawiciela poszukujemy** na Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz i okolice. Pożądani Panowie z branży cukierniczo-czekoladowej. Oferty do fabryki chałwy „Kairo“ Łódź, Andrzeja 80. 5997

## OBWIESZCZENIE

Dnia 30 sierpnia 1934 r. o godz. 10-tej w Kamłarkach pow. Chelmno, sprzedam w drodze licytacji: 120 ctn. pszenicy w kłosie. Zbiórka reflektantów w maj. Kamłarki. 6002 (—) Kwiatkowski Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. w Chelmnie.

**Ogłoszenia:** wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej. Drobnie za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki w Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen. 4-lamowej . . . 50 fen. Drobnie za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen. Przy rządowym śledztwem należności rabat upada. Za terminowy druk, bezpłatne miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mejncki, Toruń, ul. Montuski 25. m. 1  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Geimann-Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, i. p.  
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobroszański, Gdynia Szkoła.  
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9.  
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego“ Władysław Szyłowski Inowrocław, ul. Solankowa 4.  
Redaktor odpowiad. za Tczew: Antoni Czerwiński Tczew, Koszulski 1.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja.  
Czelonkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

**Abonament miesięczny wynosi:**  
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 2,50 zł z odnośnikiem do domu . . . 2,80 zł przez pocztę z odnośnikiem . . . 2,89 zł pod opaską . . . 4,50 zł w Gdańsku przez pocztę . . . 2,32 gd przez gońca . . . 2,00gd z odbieraniem w administracji wprost gd 1,75, zagranicą . . . 4,—gd  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w nakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.